Nr. 124. Czwartek, 30 Maja 1889. Rok 79.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztowa wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 81.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Eksc. Pan Namiestnik zamianował kancelistę c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie Karola Tyrlika, oficyałem tejże Dyrekcyi.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował kancelistę Sądu powiatowego w Krośnie Aloizego Augusta 2ga im. Hoffmanna, kancelistą Sądu obwodowego w Rzeszowie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała aystenta przy Departamencie rachunkowym c. k. Ministerstwa skarbu w Wiedniu doktora Juljana Czyrniańskiego, koncepistą skarbu dla podatków stałych w X klasie rangi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Antoniego Rolskiego w Kozarze, stałym nauczycielem w Kozarze; tymczasowego nauczyciela młodszego, Stefana Kunańca w Humieńcu, stałym nauczycielem młodszym kierującym szkołą filialną w Humieńcu; tymczasowego nauczyciela, Jana Słotwińskiego w Rzyczkach, stałym nauczycielem szkoły filialnej w Rzyczkach; tymczasową nauczycielkę młodszą, Konstancyę Ewerardównę w Stojanowie, stałą nauczycielką młodszą dwuklasowej szkoły etatowej w Stojanowie.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książki p. t. „Lessings Abhandlugen über die Fabel i Schillers Wallenstein“. W Wiedniu. Nakładem Karola Graesera; w poczet książek, dozwolonych do użytku szkolnego, tudzież polecić do bibliotek szkół średnich książki tego samego nakładu p. t. „Goethes Egmont, Collius Regulus i Voss Louise“.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 maja.

Od czasu, gdy rząd bułgarski zniewolił do ustąpienia ze stolicy biskupiej w Anchialo prawosławnego biskupa Sofroniusza, który został po prostu narzuconym przez powolnego sługę Wys. Porty, patryarchę carogrodzkiego, nastąpił w kołach prawosławnego duchowieństwa bułgarskiego, pragnącego wyłamać się z pod wpływu patryarchatu konstantynopolskiego, nader pocieszający zwrot na korzyść ks. Ferdynanda Koburga i jego rządu. Okoliczność ta zaś jest dlatego niepośledniej wagi dla utrwalenia obecnego stanu rzeczy w Księstwie, iż dotychczas prawosławne duchowieństwo, zwłaszcza wyższe, było tym właśnie żywiołem, który najwytrwalej pracował nad podkopaniem stanowiska młodego księcia, dając posłuch agitatorom, rozsiewającym pogłoski o przygotowanej na wielką skalę propagandzie katolickiej. Obecnie, jak rzekliśmy, stosunki poczynają się zmieniać, a wielce charakterystycznym jest fakt, iż najzawziętszy dotychczas przeciwnik księcia Ferdynanda i jego rządu, metropolita tirnowski Klement, ten sam, którego swego czasu wywieziono pod eskortą z Sofii do Tirnowy, jako głównego sprawcę russofilskiej manifestacyi, polecił w tych dniach podwładnemu duchowieństwu, aby wbrew dotychczasowym wskazówkom, odprawiało odtąd modły kościelne za ks. Ferdynanda, „prawowitego władcę Bułgaryi“. W ogóle, wpływ russofilski, jeżeli istniał jeszcze tu i owdzie, upada w sposób odbierający wszelką otuchę najzagorzalszym agitatorom panslawistycznym. Coraz częściej też powracają z Rossyi emigranci bułgarscy i godzą się z obecnym stanem rzeczy. Do wzmocnienia istniejącej formy rządowej i popularności księcia przyczyniają się między innemi niemało gorliwe zabiegi dla podniesienia handlu, przemysłu i ogólnego dobrobytu, książę zaś, dokładając w tym kierunku wszelkich starań, wziął sobie poniekąd za główne zadanie rozszerzenie sieci kolejowej, jako środka, dającego możność wyzyskania nietkniętych jeszcze bogactw kraju i podniesienia tem samem materyalnego bytu mieszkańców. W dniach ostatnich rozpoczęto, jak wiadomo, budowę bardzo ważnej linii z Jamboli do Burgas, jednego z najlepszych portów morza Czarnego, która połączy bezpośrednio Rumelię i Bułgaryę z morzem i wyzwoli wywóz z tych krajów z pod zależności kolei tureckich, dotychczas bowiem wszelki wywóz, zwłaszcza zboża wschodnio-rumelijskiego, musiał odbywać się kolejami tureckiemi do Konstantynopola, skutkiem czego znaczna część zysków była straconą dla producentów. Po wykończeniu pomienionej linii zmieni się stan rzeczy, odtąd bowiem eksport będzie mógł być uskuteczniany wprost z Bułgaryi, co naturalnie przyczyni się znakomicie do ekonomicznego rozkwitu tego kraju. Zrozumiała to należycie tamtejsza ludność, i temu to należy przypisać, iż akt rozpoczęcia budowy kolei z Jamboli do Burgas przybrał cechę niezwykłej uroczystości, wśród której ks. Ferdynand i jego ministrowie byli przedmiotem najżywszych owacyj.

Doroczne publiczne posiedzenie Akademii Umiejętności.

Wczoraj o godzinie 12 w południe odbyło się doroczne publiczne posiedzenie Akademii Umiejętności. Miejsce honorowe na estradzie w zastępstwie Najd. Protektora Arcyksięcia Karola Ludwika zajął JE. Namiestnik hr. Kazimierz Badeni, mając po prawej ręce prezesa Akademii dra Majera, po lewej generalnego sekretarza hr. Stan. Tarnowskiego. Obok prezesa usiadł tegoroczny prelegent ks. prof. Pawlicki. Po obu stronach estrady zasiedli członkowie czynni Akademii i korespondenci. Z członków lwowskich przybyli pp.: Biliński, Kętrzyński, Franke, Wojciechowski, Szaraniewicz, Tad. Pilat, Piętak, Balzer i Kubala. Z Wiednia przybył dr. Rittner.

Przed estradą w pierwszym szeregu foteli zasiedli dostojnicy władz, a mianowicie: książę biskup Dunajewski, JE. prezydent Zborowski, prezydent miasta dr. Szlachtowski, prezydent Jasiński, rektor Uniwersytetu dr. Kasparek, delegat Namiestnika Kuczkowski, tudzież radcy dworu Hayling-Degenfeld i Englisch. Salę zapełniła doborowa publiczność.

Posiedzenie zagaił JE. Namiestnik hr. Badeni następującem przemówieniem:

W imieniu JC. Wys. Arcyksięcia Karola Ludwika, Najdostojniejszego Protektora Akademii, mam zaszczyt powitać Was, Panowie.

Z ciężką żałością serca przychodzi mi dziś zabierać głos z miejsca, na którem jakbyście widzieli jeszcze Panowie cień męża, który od czasu założenia Akademii inaugurował Wasze uroczyste doroczne zebrania.

Szlachetna i dostojna postać jego licowała przedziwnie z przewodniczeniem waszym obradom, tak jak w ogóle z prze-

---

Listy z Wystawy paryskiej

(od naszego specyalnego korespondenta.)

Paryż, 25 maja.

II.

Postęp robót na wystawie. — Możebność skończenia wystawy 1go czerwca. — Wystawa przy oświetleniu. — Pałac maszyn. — Dekoracyjna i architektoniczna strona wystawy. — Nieco z historyi mieszkań ludzkich.

Roboty na wystawie szybko postępują naprzód. Tysiące rąk pracują z gorączkowym pospiechem nad wykończeniem wielkiego dzieła, które ma w obec całego świata zadokumentować doskonałość francuskiej wytwórczości na polu przemysłu, sztuk pięknych, wynalazków i udoskonaleń wszelakiego rodzaju. Szybkość i zręczność francuska dokonywa rzeczywiście niemal cudów. Przed tygodniem jeszcze plac wystawy był mrowiskiem pracy, zawalony mnóstwem pak i rozmaitemi materyałami budowniczemi. Pracowano nad ustawianiem przedmiotów, wykończano budynki wystawowe, porządkowano park, jednem słowem w każdym kąciku widać było pracę wykończającą, tak dalece, że prawie nigdzie nie było dostępu, ażeby zaś dotrzeć do którego z otwartych już działów wystawy, trzeba było kołować i nakładać drogi w trójnasób. Obecnie widać wszędzie bardzo znaczny postęp pod tym względem. W ciągu ostatniego tygodnia pootwierano dużo nowych działów i przystęp do nich został ułatwionym. Chaos, jaki wszędzie istniał, znikł, wystawa zaczyna przychodzić do porządku tak dalece, że zapowiedź niektórych tutejszych dzienników, zupełnego ukończenia wystawy do 1go czerwca staje się prawdopodobną, w co przed kilku jeszcze dniami widząc chaotyczny bezład na całej wystawie, trudno było uwierzyć.

Teraz można już mieć lepszy przegląd wszystkiego. Całość wystawy po uprzątnieniu a właściwie skończeniu części organizacyjnej, występuje bardziej imponująco i harmonijnie. Na efekt jednolitości obliczone też całe urządzenie wystawy, które w ogóle jest mistrzowskiem. Z barwnej, pstrej różnorodności szczegółów układa się całość, działająca szczególnie w kierunku dekoracyjnym zdumiewająco, olśniewająco na widza. Ta nadzwyczajna wytworność dekoracyjna jest jedną z największych zalet wystawy i pod tym względem, jako też co do sztuki architektonicznej, a właściwie co do mistrzowstwa budowniczego wszystkich gmachów i pawilonów wystawy, przewyższa obecna paryzka wszystkie swe poprzedniczki. Urządzenie wystawy jest nawskroś artystycznem. Punktem jej środkowym jest olbrzym Eiffel, artystycznemi zaś zakończeniami, z jednej strony stojący na wzgórzu w półkolu pałac „Trocadéro“, z drugiej naprzeciw główny pałac przemysłowy z okazałą, w złocie skąpaną kopułą i bogatą ornamentyką fasady, na szczycie kopuły z olbrzymią złoconą statuą rzeczypospolitej francuskiej Między „Trocadéro“ a głównym pałacem przemysłowym ciągnie się czarującą smugą prześliczny park z wodotryskami, statuami i całą wykwintnością francuskich ogrodów. Artystycznem zakończeniem wystawy na esplanadzie inwalidów jest pałac inwalidów z kopułą szczerozłoconą. Te trzy więc gmachy okazałe i wspaniałe, stanowią artystyczne kończyny wystawy, a w ich ramach łączy się mnóstwo różnorodnych szczegółów na tle cudownego parku w całość, pod względem dekoracyjnym niezrównaną, tak, iż śmiało twierdzić można, że efekta dekoracyjne wystawy, szczególnie przy oświetleniu wieczornem, dorównywają w subtelnościach najwspanialszym efektom dekoracyjnym w teatrach, z tą tylko różnicą, że tu występuje wszystko plastyczniej na tle natury i przy akcesoryach naturalnych a nadto całość swojemi olbrzymiemi rozmiarami działa do nieopisania zdumiewająco. Widząc skąpane w morzu świateł te wszystkie cuda, zda się człowiekowi, że przeniesionym jest w dziedzinę zaczarowanego bajecznego świata ze słonecznemi lub brylantowemi pałacami, w których potwory — olbrzymie statuy z mitologii — strzegą skarbów lub zaklętej jakiejś królewny. Z „Trocadéro, którego kopuła, główne kontury i terasy płoną tysiącami nanizanych, jak perełki, lampek elektrycznych, trzeba przebyć istotnie siedm jezior — basenów — tryskających wspaniale kaskadami. Śnieżnej białości centaury, herkulesy, fauny, najady, olbrzymie wodniki, krokodyle strzegą przystępu do złocistego, słonecznem światłem płonącego pałacu przemysłowego, gdzie się znajdują niezrównane skarby ludzkiej pracy. Wodotryski szemrzą, zmieniają co chwila barwę, mieniąc się iście we wszystkie tęczowe kolory. Drzewa płoną, z klombów wystrzelają światełka, nad któremi kwiaty i krzewy chylą swe wonne kielichy. Boczne pałace otoczone także białemi elektrycznemi lampami. Polichromia budynków uwydatnia się przy świetle intenzywniej. Szczególnie okazale i bogato przedstawia się literalnie w świetle skąpana fasada głównego gmachu wystawy. Goreje cała w świetle. Cóż za wspaniały, imponujący widok z „Trocadéro“ na główny pałac wystawy, przez park świetlany z kaskadami o barwach tęczowych i olbrzymich gipsowych i murowanych grupach, pełen kwiecia, palm, posągów! lub też z pałacu przemysłowego na Trocadéro, które iście wygląda jak pałac bajeczny, wzniesiony na górze a z daleka widniejący blaskiem lśniących brylantów. A cały przepyszny poziom parku, od wzgórza Trocadéro, zwiesza się jak olbrzymia mata, jak gigantyczny kobierzec, który niosą i kołyszą niewidzialne ręce gnomów, nimf i koboldów. Gusła są to, czary — wyrywa się mimowoli człowiekowi z ust, na widok wszystkich tych cudów umiejętnej pracy i wytwornego gustu, nie chce mu się wierzyć, żeby to była rzeczywistość a nie świat nadzmysłowy fantazyi.

A dopieroż ze słoneczną głową smukły olbrzym Eiffel! Rzuca on z wysokości w szerokim obwodzie na całą wystawę i daleko w około po za wystawę, smugi elektrycznego światła. Olbrzymie jego dolne cztery łuki, kontury pierwszego i drugiego piętra, oraz szczyt, jakby uhaftowane niezliczona liczba lamp elektrycznych. Każdy z czterech dolnych podstawowych łuków wieży ma czterysta lamp elektrycznych, więc dół jej, bez oświetlenia górnego, tylko jej łukowe sklepienia gorej tysiącem dwiestu płomieni elektrycznych. To już może dać wyobrażenie o bogactwie tej iluminacyi.

Wewnątrz pałacu przemysłowego także *al giorno*. Wszędzie światło elektryczne. Okazała kopuła pałacu płonie wewnątrz również tysiącem lamp. Jest to główne wejście do pałaców wystawy, powiadamy pałaców, ponieważ jest ich cztery połączonych z sobą. Pałac sztuk pięknych tworzy prawe, pałac sztuk wyzwolonych lewe skrzy-

wodem każdej zacnej i organicznej pracy w kraju, bo łączyła w sobie światło, spokój i cierpliwość.

Śp. Alfred Potocki, taki jeszcze cały i żywy w naszych sercach, tak cały i żywy w pamięci i wdzięczności społeczeństwa swego, że nie potrzebuję i nawet nie potrafię wypowiedzieć, kogo w nim straciliśmy, co w nim straciliśmy wszyscy, bez wyjątku, i Wy Panowie, którzy obraliście sobie szczęśliwą cząstkę, pracując pod cichym i pogodnym horyzontem nauki, i my, którym przypadł twardszy obowiązek bezpośredniej i praktycznej akcyi, wraz ze wszystkiemi jej walkami i z całą cierpkością jej trudów i zawodów.

Czem był śp. Alfred Potocki dla Monarchy, któż nie wie; czem był dla kraju i społeczeństwa naszego, któż nie rozumie; czem był dla bliskich i dalekich, któż zapomniał, ale czem był dla naszej atmosfery moralnej i publicznej, to może mniej rozumieliśmy, jak długo był między nami, a teraz dopiero uczujemy, kiedy go już nie ma.

Zostawił on wielką spuściznę, bo zostawił wielki przykład, który pragnąłbym, aby był wyryty na kamiennej tablicy obywatelskich przykazań, jako obietnica ziemskiej nagrody; zostawił przykład, gdzie się dochodzi obywatelską cnotą, jaki wpływ osiąga się wśród swoich i obcych czystością zamiaru i lojalnością czynu.

Pokazało się to wtedy najświetniej, kiedy Alfred Potocki, zmuszony zachwianem zdrowiem, opuścił wysokie stanowisko publiczne i usunął sie od bezpośredniej akcyi. Patrzyliśmy wtedy wszyscy na to prawdziwie wyjątkowe zjawisko, bardziej wyjątkowe w naszem społeczeństwie, niż może w któremkolwiek innem. Gdy drudzy walczyli o wpływ akcyą, on go wywierał daleko więcej samą osobą, samem istnieniem swojem, widzieliśmy to wszyscy i widzieliśmy nie bez pociechy w sercu, że sama jego obecność, bierna na pozór, była siłą, i to siłą wielką, stateczną i dodatnią. Samem istnieniem, samym faktem obecności swej na polu publicznej pracy, był Alfred Potocki i w ostatnich latach swojego żywota ważnym czynnikiem, był wielką pomocą, i proszę wierzyć, że nie ma w tem żadnej nielogiczności, był także motorem we wszystkiem, co się działo dobrego. Najwyższy to tryumf charakteru. Straciliśmy w nim wielką siłę, dostojnego reprezentanta najlepszych tradycyj i najlepszych instynktów, wiernego i cnotliwego sługę obowiązku i stanowiska.

I z Waszego najściślejszego grona, Panowie, ubyli dwaj towarzysze wspólnej pracy: jeden z nich w dziedzinie nauk matematycznych zjednał sobie głośne imię, drugi z wyższem naukowem powołaniem umiał połączyć najpiękniejsze zasługi lekarskiego zawodu. Ja jedną z nich tylko podniosę, bo ma dla mnie wagę wyższej społecznej cnoty, a jest nią energia, poświęcenie i czynne męstwo zawodu, które taką samą chwałą okrywa uczonego, jak waleczność żołnierza.

Pamiętna wyprawa ś. p. dr. Biesiadeckiego do Wetlanki, to akt obywatelskiej zasługi, o którym ja z mego stanowiska pamiętać powinienem i który podnieść mam obowiązek.

Straty z Waszego grona sami Panowie najlepiej cenicie, mniemam jednak, że najlepszą pociechę po nich znajdziecie w tej Instytucyi, którą stanowicie i w organizacyi, którą posiadacie, a która jest zabezpieczeniem statecznego postępu nauki. Idzie ona ciągle dalej i wyżej, a ziarno otrzymane w spuściznie po tych, „którzy się położyli jako kłos dojrzały,“ dłoń Wasza rzuci na nowy posiew wiedzy.

Posiedzenie otwarte.

Na przemowę tę odpowiedział prezes Akademii dr. Majer temi słowy:

Ilekroć wypadło mi przemawiać z tego miejsca, czyniłem to zawsze z radosnem sercem i pogodnem obliczem; bo obecność twoja, szanowna publiczności, była dla mnie świadectwem, że sprawy Akademii nie są dla narodu obojętne. I dziś nie inaczej pojmować to mogę; a przecież w obec faktów, które smutne karty zajmą w dziejach Akademii, głos, który podnoszę, nie może być wolny od wyrazu boleści. Wypadki te były nieszczęściem tak liczne, że niepodobna objąć ich krótkiem przemówieniem. Dwóch jednak, ogólniejszego znaczenia, przemilczeć mi tu nie wolno.

Nie przebrzmiały jeszcze żałośne echa, które na przerażającą wieść o śmierci Następcy Tronu, Arcyksięcia Rudolfa, rozeszły się szeroko w granicach i za granicami Monarchii. Strata ta, bolesna dla ludów, jakże srogim ciosem uderzyć musiała w rodzicielskie serce Monarchy. Umieją to ocenić i współczuć z Nim wszystkie ludy berłu Jego uległe, bo ogarnia On wszystkie jednaką miłością; umie kraj nasz przedewszystkiem, bo dobrze pamięta, że Jemu tylko zawdzięcza narodową swobodę; temci też bardziej, we wdzięcznem sercu Akademii, którą On do życia powołał i pierwszy zasilił znakomitym funduszem, odbijać się musi to współczucie w boleści swego dobroczyńcy. Podwaja ono boleść, która już w samej stracie, poniesionej przez śmierć tyle nadziei budzącego Następcy Tronu, dosyć znalazła żywiołu. Żeby ocenić co w nim straciła Akademia, wystarczy wspomnieć wyrazy, które wypowiedział w odpowiedzi na powitanie, gdy skromny przybytek odwiedzić raczył z Najdostojniejszą Małżonką. Widać w nich tę serdeczną dla narodu naszego życzliwość, że godzi się, by je powtórzyć dosłownie. Oto jego wyrazy: „Cieszę się, że mogłem odwiedzić tę jedyną polską Akademię Umiejętności. Jej zadaniem jest pielęgnować i rozwijać naukę w waszym pięknym ojczystym języku, który od tysiąca lat kwitnie i wytworzył tak bogatą literaturę. Życzę panom, abyście ten piękny język wasz ojczysty i tę literaturę w długie rozwijali lata, a tym sposobem ze skutkiem jak największym oświatę i cywilizacyę w dalekie strony szerzyli.“

Jakżeż strata taka nie miała być przeważnym powodem bolesnego nastroju w dzisiejszem mojem przemówieniu? Nieszczęściem nie brakło drugiego.

Pierwszy to raz dopiero od czasu istnienia Akademii braknie nam tego, który nie omieszkał nigdy stawić się, żeby przewodniczyć tym naszym dorocznym zebraniom, ciepłem słowem w imieniu swego mocodawcy powitać obecnych, podnieść z żalem lub radością bolesne lub radosne w gronie naszem wypadki, słowem uznania i zachęty dać dowód swej życzliwości.

Nie na tem jednak kończyły się jej dowody; był on pośrednikiem i orędownikiem we wszystkich ważniejszych sprawach Akademii, przez jego bowiem ręce i z jego poparciem przechodziły one do Jego Ces. Wysokości Najdostojniejszego Protektora, a w razie potrzeby nawet do samego tronu. I nie dziw, że dobro Akademii tak bliskiem było jego serca! Wszak imię jego blisko też związało się z jej początkiem. On bowiem, jako podówczas prezydent ministrów, nie pominął sposobności przedstawienia Najj. Panu działalności ówczesnego Towarzystwa naukowego, ważności jego zadania, a braku tego stanowiska, które zakładom publicznym nastręcza możność czynienia zadość swemu przeznaczeniu.

Starczyło to troskliwemu o dobro swych ludów Monarsze, ażeby rychło odręcznem pismem wezwać ministra oświecenia o przedsięwzięcie odpowiednich kroków, celem przeobrażenia Towarzystwa naukowego na Akademię. Tak powołaną do życia, jako już instytucyę publiczną, przyjął Najj. Pan pod swoją Najwyższą opiekę, powierzając jej bezpośrednie wykonywanie Protektorowi w osobie własnego brata, Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika, a jego zastępstwo osobie tego, którego strata przyczynia się niepomału do smutnego oddźwięku w mojem przemówienu — osobie otaczanego powszechnym szacunkiem hr. Alfreda Potockiego. On to na tem stanowisku był najbliższym naszym powiernikiem a w stosunku do wys. Rządu, światłym, doświadczonym i z pełni serca życzliwym doradcą. Wdzięcznie uznaje to Akademia; dając zaś uznaniu temu publiczne świadectwo, dopełniam obowiązku zarówno urzędu i jak i serca mego.

Dalekiem jest to uznanie od ogarnienia całości zasług Alfreda Potockiego, sięgających daleko po za sferę Akademii w kraju i za krajem do spraw Monarchii. Złożyły one bogaty wieniec, który zdobi i trwale grobowiec jego przyozdabiać będzie. Co z mej strony wyrzekłem, było to tylko uszczknieniem z tego wieńca kilku tych skromniejszych listków, które wydał bliższy jego stosunek do Akademii, stosunek — smutną koleją losu odtąd na zawsze zerwany.

Skoro tylko doszła nas wiadomość, że groźny stan zdrowia dostojnego wice-protektora nie dozwoli mu przewodniczyć dzisiejszemu zebraniu — nie omieszkała Akademia odnieść się do Jego Ces. Wys. Arcyks. Protektora z prośbą o zawiadomienie, komu w tej mierze powieryćby raczył zaszczytne zastępstwo.

Nie trudno było przewidzieć wypadku; na kogoż bowiem wybór mógł wypaść właściwiej, jeśli nie na męża, który jako Namiestnik cesarski przedstawia wpośród nas osobę Monarchy, który znanemi przymiotami umysłu i serca daje rękojmię, a czynami dowodzi nietylko wszechstronnej znajomości potrzeb i stosunków kraju, ale co większa — bez czego i największa znajomość byłaby bezpłodną — daje dowód jego miłości — więc szczerej chęci i silnej woli popierania jego dobra.

Tem przekonaniem przejęty, witam Cię Ekscelencyo z tego miejsca! Znajdziesz tu w wiernym obrazie skreślone czynności nasze zeszłoroczne i dalsze widoki. Nie wątpię, że je ocenisz sercem rodaka, a umysłem przywykłym do sądu ścisłego, więc sprawiedliwego.

My sami przykładamy do nich miarę skutku jaki z usiłowań naszych wynikł dla nauki w powszechności i dla kraju w szczególności. Nauka, jak mówią, jest kosmopolityczną i rzeczywiście nie ma ona wyłącznej ojczyzny; ale mają ojczyznę ci, którzy ją uprawiają. Jeśli więc z jednej strony muszą oni działać jako pracownicy we wspólnej Rzeczypospolitej nauk, to z drugiej pilnie baczyć im należy, żeby praca ich w zastosowaniu moralnie i materyalnie płodną była dla kraju.

Że myśl ta przewodnia widnieje w kierunkach pracy Akademii, przyzna to, jak sobie tuszę, każdy, kto w jej działalność wejrzy okiem bezstronnego znawcy. Trudno nawet, żeby ten podwójny obowiązek nie stał jej ciągle przed oczyma; bo z jednej strony wynika to ze świadomości, że zasklepiona w ciasnej sferze zaściankowego działania nie znalazłaby godnego stanowiska w świecie naukowym, z drugiej zaś wszystko co nas otacza, ta ziemia, te groby, te pomniki przeszłości. przemawiające do nas szeptem tajemniczym, niezrozumiałym dla obcych, wnikającym jednak w głębiny naszego sumienia, groźnie przypominają, co się od nas należy krajowi.

Tych punktów wytycznych trzymała się dotąd Akademia, a nie ma powodu, żeby nadal zbaczać od nich miała, bo tą drogą postępując, służy nauce, a przez naukę krajowi.

Po mowie prezesa odczytał generalny sekretarz Akademii hr. St. Tarnowski sprawozdanie z ruchu naukowego i administracyjnego Akademii, rozpoczynając je szeregiem bolesnych wspomnień o zmarłych członkach, a zatrzymując się dłużej nad postacią Ignacego Domejki. Po zdaniu sprawy z prac w trzech działach Akademii publikacyj, stosunku z zagranicznemi instytucyami, oraz tego udziału, jaki zadania naukowe Akademii wywołują w kraju, sekretarz kładzie nacisk na to, co w roku przeszłym podjęto w nowym kierunku, a mianowicie na publikacye dawnych autorów polskich, których dzieła są rzadkością bibliograficzną — wspomina o nowych konkursach na prace naukowe, a wreszcie o wydaniu buletynów Akademii w języku francuskim i niemieckim, jako jedynym środku zapoznania zagranicy z naszem życiem naukowem.

Po wyczerpującem i pocieszającem sprawozdaniu sekretarza, ks. Dr. Stefan Pawlicki, członek Akademii, odczytał świetne studyum o filozofii platońskiej na dworze Medyceuszów we Florencyi. Z najżywszem zajęciem mimo późnej już godziny i wielkiego upału w sali, audytoryum obojej płci słuchało prelegenta, który z wielkim artyzmem odsłonił zasłonę z pięknego historycznego obrazu i ukazał przesuwające się postacie Kozmy Piotra i Lorenza Medyceuszów oraz twórców nowej szkoły filozoficznej, przyswajającej chrześciaństwu Platona i myślicieli greckich.

Z kolei ogłoszono nazwiska kandydatów, przedstawionych przez wydziały na członków Akademii, a mianowicie:

Wydział I (filozoficzny). Członkiem korespondentem: Adam Kryński w Warszawie.

Wydział II (historyczno-filozoficzny). Członkiem czynnym zagranicznym: Albert Sorel, sekretarz senatu w Paryżu; członkiem korespondentem: dr. Anatol Lewicki, prof. Uniw. w Krakowie.

Wydział III (matematyczno-przyrodniczy). Członkami korespondentami: dr. Henryk Kadyi, prof. szkoły weterynaryi we Lwowie; dr. August Witkowski, prof. Uniw. w Krakowie.

Nagrodę z fundacyi ś. p. Barczewskiego za najlepszą pracę historyczną, wydaną w r. 1888, otrzymał dr. Franciszek Piekosiński za dzieło: „O dynastycznem szlachty polskiej pochodzeniu.“

Nagrodę za najlepsze dzieło malarskie przyznała Akademia Matejce.

Nagrodę Lindego otrzymali: Stefan Ramult i Cińciała, a nagrodę z fundacyi Heyzmana: dr. F. Koneczuy.

Po zjeździe w Berlinie.

Korespondent wiedeński *Czasu* zapisuje wieść, wedle której w tych dniach cesarz Wilhelm wysłał list do Najjaśn. Cesarza Franciszka Józefa w nader serdecznych wyrazach, w którym między innemi powiedział, że wśród dni uroczystych myślą łączy się z Monarchą austro-węgierskim i że dni te nie mogłyby dla niego być radosnemi, gdyby

---

dło głównego pałacu przemysłowego, w głębi t. j. po za tym ostatnim wznosi się olbrzymia galerya maszyn, do której wchodzi się przez pałac przemysłowy korytarzem od głównego wejścia, mającym 170 długości i 30 metrów wysokości. Galerya maszyn a właściwie pałac maszyn jest kolosalną budową z żelaza i szkła, który tak jak wieża Eiffel wyżyną, tak ona swą wielkością przewyższa wszelkie podobne gmachy w całym świecie. Tak kolosalnej budowy nie ma i nigdy nie było jeszcze na ziemi. Gmach ten ma 420 metrów długości, 115 metrów szerokości a 48 metrów wysokości. Zajmuje powierzchnię 65.410 metrów kwadratowych. Cały ten olbrzym opiera się na dwudziestu łukowych sklepieniach żelaznych, bez żadnego słupa pośrodku. Można tę galeryę porównać do kolosalnego dworca kolejowego. Olbrzymów-maszyn mnóstwo. Hałas, turkot, gwizd pary oszołomiający. Francya, Anglia, Ameryka północna, Belgia i Szwajcarya staczają tu z sobą walkę konkurencyjną. Inne kraje nikną; albo nie ma ich wcale lub też znajdują się niedostrzeżone, gdzieś w kąciku. W dziale maszyn ani Austrya, ani Rossya nie są wcale reprezentowane, na całej zaś wystawie Niemiec nie ma ani śladu.

Pałac maszyn jest również bardzo efektownie oświetlonym elektrycznie. Wewnątrz pośrodku znajduje się na wysokiem podbudowaniu słońce elektryczne w szklanej, kryształowej powłoce, które się wciąż kręci rzucając smugi obfite światła na wszystkie strony. W pobliżu tego szklanego słońca umieścił się Edison ze swojemi wynalazkami, ale pawilon jego nie jest jeszcze gotowym. Ogólną uwagę zwraca na siebie olbrzymia maszyna jednej belgijskiej firmy fabrykująca w oczach widzów papier. Mlecznego koloru płyn ścieka do maszyny opatrzonej w niezliczoną liczbę walców. Widzimy najprzód jak płyn tężeje, potem przybiera zwolna kształty papieru, przechodząc przez czyściec rozmaitych walców, zlewany i myty wodą, aż ostatecznie wychodzi w olbrzymich zwojach, bez końca. Obok druga maszyna, która kraje a przy długim stole stoi ze dwadzieścia ładnych i zgrabnych flamandek w strojach narodowych falcujących papier i rozdających takowy arkuszami gratis pomiędzy publiczność. Pałac maszyn przedstawia niewyczerpane skarby dla ludzi zawodowych. Jakie tu mnóstwo nowych wynalazków, ile specyalności i ułatwienia pracy ludzkiej!

Podnieśliśmy już poprzednio, że architektoniczna i dekoracyjna piękność obecnej wystawy paryskiej jest jej główną zaletą i siłą, że stanowi jej cechę charakterystyczną i wyróżnia ją korzystnie od wszystkich poprzednich wystaw świata. Część dekoracyjna przeprowadzoną jest z niezrównanym artyzmem, z zadziwiającą finezyą. Przy wieczornem oświetleniu występują silniej efekta dekoracyjne i bogactwa architektoniczne. W dzień przedstawia się wszystko więcej m a t o w o, co także ma swój niezrównany urok i nadaje ogólnemu wyglądowi wystawy elegancyę pełną wdzięku. Wieczorem kolory nabierają więcej wyrazistości, przy świetle słonecznem staje się ton barw i ozdób polichromicznych łagodniejszym, miększym. Różnica ta wyglądu dziennego i wieczornego składa właśnie świadectwo o finezyi artystycznej, która *a priori* sobie taki cel wytknęła i umiała go tak doskonale przeprowadzić we wszystkich szczegółach.

Powtarzamy, że architektoniczna i dekoracyjna strona wystawy jest niezrównaną, nadzwyczajną. Zbytek przebija też wszędzie z najdrobniejszego szczegółu. Do budowy użyto głównie żelaza, szkła, kamienia ciosowego, cementu, terrakoty, glazurowanej mozaiki i keramicznych wytworów. Takiż zbytek w ozdobach. Wszędzie rzeźby, złocenia, malowania na fasadach. Barwy pstre, ale nie krzyczące spływają harmonijnie w ton stylu. Można też powiedzieć, że w gmachach, pałacach, pawilonach, domach i domkach wystawy widnieją style architektoniczne całego świata. Paryzka wystawa przedstawia zatem w swoich gmachach, co do ich zewnętrznej strony, wystawę budownictwa całego świata, architektury spółczesnej a nawet i historycznej, skoro widzimy domy z czasów 1.500 i 1.000 lat i późniejszych przed Chrystusem, starożytne domy Egipcyan, Fenicyan, Indyan, Żydów, Babilończyków, Persów i Assyryjczyków. Jest także bardzo ciekawa karczma rzymska z napisem: „*Chlodovaeo regnante in Gallia romana mansio.*“ Są nawet szczątki przedhistorycznego budownictwa — chaty na palach z patyków i słomą lub trzciną pokryte, jaskinie, stożkowe szałasy z trzciny, zapisane w katalogu urzędowym wystawy: *Habitations Gauloises au I siècle.* Znajdujące się na esplanadzie Inwalidów wioski Jawajczyków, Senegalów, zaludnione oryginalnemi mieszkańcami tych krajów mają nieco podobieństwa z *Habitations Gauloises*, które przypominają także trochę nasze biedniejsze chałupy chłopskie pokryte słomą, chylące się ku ziemi z maleńkiemi okienkami i dymiskiem w izbie....

Jakże ta prymitywność ludzka odbija od wykwintnego przepychu cywilizacyi!

YPSYLON.

podczas nich nie zespalał w uczuciu i zamiarach Niemiec z Austryą.

Tymczasem w Petersburgu bacznie śledzono przebieg zjazdu berlińskiego i może z umysłu przypisywano mu inne niż prostej grzeczności znaczenie, powołując się na liczne narady ks. Bismarcka z p. Crispim. W skutek tego wychodzi z Petersburga hasło — które podobno znajdzie swój wyraz w *Nord* — iż w następstwie zjazdu berlińskiego, Rossya zmierzać będzie do zmniejszenia oddalenia, które dotąd sama zaznaczała między sobą a Francyą, czyli, że zbliży się więcej i wyraźniej do Francyi. Dodają ze strony rossyjskiej, iż powodzenie wystawy olśniło społeczeństwo rossyjskie i dowiodło żywotności społeczności francuskiej, a tem samem uczyniło mniej doniosłemi względy co do odmiennych w obu narodach form rządu.

Dzienniki dociekają ciągle źródła pogłoski o podróży króla Humberta i cesarza Wilhelma do Strassburga. W tej mierze telegrafują z Berlina do wiedeńskiej *Presse*: W zeszły piątek wysłano ztąd polecenie do Strassburga, aby przygotowano się na przyjazd cesarza Wilhelma. Równocześnie otrzymano we Frankfurcie depeszę, iż cesarz przedstawi królowi Humbertowi 13ty pułk huzarów. O podróży króla Humberta do Strassburga nie myślano wcale, cesarz jednak miał zamiar odprowadzić monarchę włoskiego do Frankfurtu, tam się z nim pożegnać i udać się następnie do Strassburga. Plan ten został wszakże jeszcze w sobotę zaniechanym, a to z tej przyczyny, iż cesarz miał do załatwienia w Berlinie kilka ważnych spraw państwowych, nie zaś, jak twierdzą dzienniki paryskie, z obawy przed złem wrażeniem, jakie wywołała w opinii francuskiej wieść o podróży do Strassburga.

Pol. Corr. donosząc o tej pogłosce zapewnia na podstawie informacyj zaczerpniętych z bezwarunkowo pewnego źródła włoskiego, że droga tak podróży króla Humberta do Berlina jak i powrotu do Włoch była ze wszystkiemi szczegółami z góry dokładnie zakreśloną i że w odnośnych dyspozycyach nie czyniono, ani nawet nie zamierzano czynić żadnych zmian. Widocznem jest zatem, że szerzona pogłoska o zamiarze króla towarzyszenia cesarzowi do Strassburga pozbawioną jest wszelkiej podstawy.

Z Petersburga.

(Drobne wiadomości).

Car wraz z carewiczem złożył w zeszłą sobotę wizytę księciu czarnogórskiemu a carowa zwiedziła Smolny instytut, gdzie mieszkają i kształcą się księżniczki czarnogórskie. Dnia 24 b. m. przyjmował książę czarnogórski deputacyę słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności, z hr. Ignatiewem na czele, która złożyła księciu w ofierze obraz św. Cyryla i Metodego.

Generał-gubernator irkucki, hr. Ignatiew, został mianowany towarzyszem ministra spraw wewnętrznych.

W sferach rządowych podniesiono myśl powiększenia reprezentacyi Rossyi za granicą przez utworzenie lub zreformowanie kilku konsulatów, oraz misyj dyplomatycznych rossyjskich.

Rižsk. Wiest. donosi, iż rektor uniwersytetu dorpackiego ma być w przyszłości mianowany z ramienia rządu.

Z Petersburga piszą, iż przedstawiony tam przez p. Antoniego Kolnarskiego projekt wykończenia budowy kanału windawskiego, dla połączenia Wisły przez kanał augustowski z portem morza Bałtyckiego pod miastem Windawą postąpił naprzód. Władze albowiem uznały w zasadzie jego ważność i pomocy swojej w tym względzie nie odmawiają, ostateczna jednak decyzya, kiedy roboty przedwstępne mogłyby być przedsięwzięte, odłożoną została aż do uchwały, gdzie ma być wybudowany port, w Windawie czy też w Libawie. Jeżeli decyzya wydaną będzie przychylnie dla Windawy, wykończenie budowy kanału będzie o wiele ułatwione.

Departament medyczny ogłosił sprawozdanie, z którego okazuje się, że liczba lekarzy mających prawo praktyki lekarskiej w Rossyi na rok 1889, wynosiła 18.766; lekarzy kobiet w szpitalach kobiecych i dziecinnych 95; posiadających prawo praktyki weterynaryjnej 2411, okulistów zaś i dentystów 794.

W rocznicę zdobycia Taszkentu, w czerwcu 1890 roku, ma być tam urządzona wystawa płodów Turkestanu, oraz sąsiednich chanatów: Chiwy i Buchary.

Rozruchy w Belgradzie.

Jak już wiadomo z depesz odbyło się w Belgradzie dnia 26 b. m. zgromadzenie stronnictwa postępowego i przy tej sposobności przyszło do poważnych zaburzeń.

W zgromadzeniu tem wzięło udział 1.500 osób, między którémi przeważali pensyonowani już dawniej lub też w ostatnich czasach urzędnicy. Zgromadzenie zagaił przywódca stronnictwa postępowego Garaszanin i w dwugodzinnej mowie, w której zaznaczył, że nie mówi o celach i tendencyach partyi postępowej — bronił jedynie postępowanie tego stronnictwa i wyszłych z jego łona ministerstw, przeciw oskarżeniom przeciwników, szczególnie zaś brał mowca w obronę rząd postępowy przeciw napaściom, które podniesione zostały z powodu budowy kolei, niezmiernego wzrostu długu państwowego, usunięcia metropolity Michała i z powodów bułgarskiej wojny. Ponieważ zgromadzenie odbywało się w jednym z ogrodów publicznych tak, że mowy członków stronnictwa postępowego mogły być słyszane przez osoby zgromadzone po za obrębem lokalu wiecujących, mieszały się więc do oklasków zgromadzonych, objawy niechęci ze strony słuchaczy nie należących do wiecu. Gdy w skutek tego członkowie partyi postępowej poczęli rzucać na niepowołanych słuchaczy stołkami, powstał zgiełk a z tłumu posypały się w odwet kamienie na zgromadzonych. Sprowadzona na prędce żandarmerya przywróciła jednak porządek.

Podobna scena powtórzyła się po południu, w tym zaś razie siły zarekwirowanej żandarmeryi okazały się niedostatecznemi. Tłum wtargnął do lokalu zebrania gdzie powstało ogromne zamieszanie. Dopiero za przybyciem ministra spraw wewnętrznych Tausanowicza mogli zgromadzeni opuścić lokal pod eskortą żandarmów. Wtedy to niektórym zwolennikom partyi postępowej przyszła myśl nieszczęśliwa dania kilka strzałów z rewolweru na napastujących ją demonstrantów. Skutek był tragiczny, jednego ucznia gimnazyum i jednego żandarma zabito a kilka osób raniono. Rozjątrzony tym wypadkiem tłum udał się przed hotel „Casino“ gdzie się poprzednio część członków stronnictwa postępowego schroniła a po wyważeniu drzwi spłądrowali lokal, druga zaś część demonstrantów udała się przed mieszkanie Garaszanina i powybijała mu szyby w oknach. Dopiero o godzinie 7 wieczorem zdołano przywrócić porządek. Demonstracye trwały 5 godzin. Przeciw winnym zarządzono natychmiast surowe śledztwo.

Presse odbiera pod d. 27 b. m. następującą depeszę z Belgradu:

Zaburzenia powtórzyły się dzisiaj. Na placu Terazia przyszło do krwawej bójki, przyczem raniono kilka osób. Trzech żołnierzy zmarło już z ran odniesionych. Pewnemu popowi wydarto całą brodę. Minister spraw wewnętrznych przybył osobiście na miejsce zaburzeń i wydał surowe zarządzenia. Żandarmi uderzyli bagnetem na tłum. Wszystkie sklepy pozamykano.

Przedwczoraj odbył się — jak doniosła depesza umieszczona w części wczorajszego nakładu pisma naszego — pogrzeb studenta Moskowica, o którego zamordowanie posądzają ogólnie Garaszanina. W miejscu gdzie padł ów student zatrzymał się orszak pogrzebowy a stowarzyszenie spiewaków zaintonowało hymn żałobny. Jeden ze studentów wszedł na zarzucony wieńcami karawan i pożegnał w imieniu młodzieży szkolnej zamordowanego kolegę, rzucając przekleństwo na Garaszanina, którego naród dawno już przeklął. Tłum powtórzył gromkim głosem to przekleństwo Przeciw Garaszaninowi, którego wzięła w opiekę policya, panuje niezmierne wzburzenie.

Z Wiednia odbiera *Czas* następującą depeszę:

„Belgradzkie ekscesa uważają tu jako zapowiedź anarchii, liczącej na bezkarność pod osłoną Rossyi. Risticz pojmuje grożące niebezpieczeństwo, bo chociaż demonstracye liberalnych dla wracającego metropolity Michała wstrzymane zostały, sam powrót jego łącznie z obecnym objawem ekscesów wskazują, że regencya i rząd muszą okazać silną rękę, żeby zapewnić porządek wewnątrz i nie narazić dobrych stosunków z sąsiednią Austryą.

„Ekscesa belgradzkie były większe, niż je zrazu opisywano. Garaszanin sam przymuszonym był dać kilka razy ognia z rewolweru. Następnie musiał się do jedenastej wieczór ukrywać w ministerstwie. Kilka lokali zniszczono; szesnastu żandarmów rannych. Wcześniejsza nieco interwencya władzy byłaby może zdołała wszystkiemu zaradzić.“

KRONIKA

Lwów 29 maja.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Małnów, w powiecie mościskim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Najdost. Arcyksiążę Fryderyk** wczoraj rano przybył do Krakowa, gdzie na dworcu oczekiwali przybycia Jego Ces. Wysokości: delegat p. Kuczkowski, prezydent miasta dr Szlachtowski oraz radcy dworu Englisch i Hayling. Najd. Arcyksiążę udał się w dalszą podróż do Preszburga.

— **J. E. Pan Namiestnik**, Kazimierz hr. Badeni wczoraj rano przybył do Krakowa, powitany na dworcu przez naczelników władz i p. prezydenta miasta. Jego Ekscelencya zamieszkał w pałacu Spiskim, gdzie udzielał audyencyj. Na cześć Pana Namiestnika odbył się wieczorem obiad u p. delegata Kuczkowskiego.

Jego Ekscelencya jutro rano powrócić ma do Lwowa.

— **P. Karol Matzenauer**, obywatel austryacki, otrzymał Najwyższe zezwolenie na przyjęcie posady konsula Venezueli w Wiedniu, a zarazem Najw. egzekwaturę.

— **Czyn obywatelski**. Znana i zasłużona lwowska firma księgarska Gubrynowicz i Schmidt przeznaczyła przeszło 6000 tomów tak z własnych wydawnictw nakładowych, jak i komisowych, do czego również przyłączyło się Towarzystwo „Macierzy“ i wydawnictwo dziełek ludowych pod redakcyą p. Parasiewicza — na cel założenia bibliotek więziennych i szpitalnych w naszym kraju. Książki te złożone będą częścią w prezydyum wyższego sądu krajowego, częścią w Wydziale krajowym i generalnej komendzie we Lwowie. Czyn to zaiste obywatelski, myśl prawdziwie piękna i humanitarna, której celem uszlachetnienie skazańców a przyniesienie ulgi chorym. Ofiara ta zasłużonej firmy księgarskiej, której wydawnictwa cieszą się powszechnem uznaniem, a która pomimo ciężkich obecnie warunków, w pożytecznem swem działaniu na polu wydawniczem nie ustaje, będzie trwałą i piękną tego działania pamiątką.

— **Fundacya stypendyjna im. Henryka Strzeleckiego.** Komitet wykonawczy tej fundacyi, na którego czele stoi hr. Roman Potocki, wydał następującą odezwę do pp. właścicieli lasów, leśników, oraz przyjaciół lasu i leśnictwa: Pięćdziesiąt lat ubiegło, jak czcigodny dyrektor i główny inicyator założenia krajowej szkoły gospodarstwa lasowego, Henryk Strzelecki, pracuje wytrwale na niwie leśnictwa ojczystego. Wiadomo, że Henryk Strzelecki nie tylko w zakresie leśnictwa, ale na wszystkich zajmowanych stanowiskach położył wielkie zasługi. Jest on nietylko inicyatorem i poniekąd twórcą szkoły lasowej, ale i gorliwym krzewicielem zamiłowania do zawodu leśnictwa i zdrowych zasad obywatelskich. Wydał podręczniki i wzbogacił polską literaturę leśną licznemi dziełami, a rozprawami swemi wyjednał i u obcych uznanie dla polskiej wiedzy leśnictwa. Przez lat dwadzieścia dziewięć był członkiem komisyi dla egzaminów państwowych z leśnictwa, a lat dwadzieścia siedm członkiem komitetu (a wybierany także wiceprezesem) c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego. Jest on współzałożycielem Towarzystwa wzaj. pomocy oficyalistów prywatnych tudzież członkiem honorowym i wiceprezesem tegoż Towarzystwa.

Henryk Strzelecki bierze gorliwy udział także w wielu innych instytucyach krajowych, lecz chlubną a pożyteczną działalność jego dla rozwoju ojczystego leśnictwa przedewszystkiem cenia i uznaje galicyjskie Towarzystwo leśne, które powstało za inicyatywą czcigodnego jubilata. Wdzięczni więc leśnicy, zgromadzeni na VI Zjeździe Towarzystwa leśnego w Kołomyi, postanowili uczcić zasługi jubilata utworzeniem — drogę składek i dobrowolnych datków — fundacyi stypendyjnej, którąby nosiła imię Henryka Strzeleckiego, a z której pożytki obracanoby na wsparcie ubogich uczniów krajowej szkoły lasowej we Lwowie. Przeprowadzenie całej sprawy przekazało walne zgromadzenie do wykonania wybranemu komitetowi. Wywiązując się z tego zaszczytnego obowiązku, komitet, uzyskawszy najpierw u c. k. Namiestnictwa pozwolenie do zbierania składek w całym kraju, odnosi się do wszystkich pp. właścicieli lasów, leśników oraz przyjaciół lasu i leśnictwa a tem samem i przyjaciół Henryka Strzeleckiego, aby raczyli przyczynić się do zrealizowania tej pięknej myśli i choćby najdrobniejszym datkiem poparli szlachetny cel ten. Nie potrzebujemy tutaj wykazywać, bo wiadomo wszystkim, że szczególnie uczniowie szkoły lasowej częstokroć ciężką walkę o byt przejść muszą, nie mając ani zamożnych rodziców lub krewnych, ani innych środków zabezpieczenia sobie egzystencyi. Ktokolwiek więc kocha kraj i pragnie utrzymania i rozwoju pięknych naszych lasów, ten myśl tę poprze niewątpliwie.

Do zbierania składek upoważniliśmy pp. delegatów galicyjskiego Towarzystwa leśnego, osobnymi przez władzę widymowanymi certyfikatami; datki zaś wprost od pp. ofiarodawców przyjmuje komitet pod adresem p. Romualda Makarewicza, sekretarza i skarbnika komitetu we Lwowie plac Chorążczyzny l. 4. Nadsyłanie datków prosimy przyspieszyć, gdyż Prezydyum c. k. Namiestnictwa zezwoliło zbierać składki tylko do dnia 31 grudnia 1889. Nazwiska pp. dawców i kwoty będą ogłoszone w „Sylwanie“, a w miarę możności także i w czasopismach politycznych. Jesteśmy pełni otuchy, że myśl tak piękna znajdzie ogólne poparcie, a wszyscy, którym dobro kraju na sercu leży, pospieszą z ofiarą na cel wspomożenia biednych a żądnych wiedzy uczniów szkoły lasowej.

— **Pełny komitet budowy teatru** we Lwowie zbierze się w piątek, 31 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 czerwca b. r., jako w 13 rocznicę założenia kamienia węgielnego, raut. Artystyczne kierownictwo części muzykalnej objął p. Władysław Wszelaczyński. Bliższe szczegóły podane będą później.

— **Posiedzenie towarzystwa nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 1 czerwca, o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki szkoły realnej. Porządek obrad: 1. Jakie uwagi nastręczają się po przeczytaniu pierwszej mowy olintyjskiej, ref. prof. Fr. Hoszowski. 2. Nauka geografii matematycznej na globusie, ref. prof. St. Majerski.

— **Nowe bractwo**. Zainicyowane w d. 1 kwietnia Stowarzyszenie pod imieniem Bractwa N. P. M. Królowej Korony Polskiej już się ukonstytuowało. W dniu 21 b. m. w sali Towarzystwa rolniczego odbyło się pierwsze organizacyjne posiedzenie na którem wybrany został Zarząd, mający działać do pierwszego walnego Zebrania, które się odbędzie w jesieni. Do Zarządu prócz Ks. Kan. Turzańskiego proboszcza kapituły, jako kierownika duchownego towarzystwa, weszli następujący panowie: Czajkowski Dam. księgarz, Greliński Józef b. sekretarz Tow. rol, Grott Dyrektor kancelaryi sejmowej, Markiewicz Stan. kupiec, hr. Hen. Skarbek, ks. Siemieński Jan, Wybranowski Leoncyusz wł. dóbr, dr. Żuliński Józef.

Cele bractwa określa bliżej odezwa, która pod hasłem „w Imię Boże“ wydaną została a którą prócz członków wybranych do Zarządu podpisali: rektor uniwersytetu dr. Piętak, prorektor politechniki Maryniak, książę Lubomirski, kurator zakładu Ossolińskich, Bolesław Augustynowicz, prezes kółek rolniczych, profesowie Rawer i Niementowski, dr. med. Edward Sawicki, ksiądz infułat Jurkowski, ks. kanonik Mazurak, p. Jan Czerszyk, książę Jabłonowski, p. A. Getritz radny, J. K. Janowski radny, Wilhelm Czerwiński, Karol Młodnicki.

— **„Rodzina“**. W kasynie miejskiem dany będzie w niedzielę, dnia 2 czerwca r. b., bankiet dla delegatów, przybyłych ze wszystkich oddziałów Towarzystwa „Rodzina“. Ktoby chciał wziąć udział w tym bankiecie, raczy się zgłosić do prezesa p. Bolesława Mikulińskiego, plac Halicki l. 12.

— **Dyrekcya Tow. gimn. „Sokół“** oznajmia członkom, że na życzenie wielu podjęta umowa z p. Stipalem, właścicielem ujeżdżalni, celem zniżenia opłaty za naukę jazdy konnej, przyszła pod bardzo korzystnemi warunkami do skutku. Uprasza tedy o spieszne i liczne zgłoszenia w biurze Tow. gimn., gdyż od znaczniejszej liczby członków korzystniejsze warnki zawisły.

= **Świętokradztwo.** W nocy na 27 b. m. skradziono w cerkwi w Zboiskach dwa srebrne pozłacane kościelne kielichy, z których jeden większy wartości 80 zł; trzy bunciki francuskich korali po 2 — 4 i 8 sznurków wartości 80 zł. i puszkę blaszaną ze zdawkową monetą. Złoczyńca dał się w cerkwi niepostrzeżenie zamknąć, a wydostał się z niej po drabinie przez okno.

= **Znaczna kradzież**. W Krakowie skradziono dnia 24 b. m. pani W. W. z kieszeni podczas pogrzebu 1100 zł. między któremi znajdowały się trzy banknoty po 100 zł. jeden na 100 rubli a reszta w mniejszych banknotach. Podejrzaną o popełnienie tej kradzieży znaną złodziejkę kieszonkową Anielę Korczyńską która się z Krakowa wydaliła poszukuje policya. W Srokach, tutejszego powiatu, skradziono w nocy na 25 b. m. Katarzynie Hałasowej przez włamanie się do szpichlerza 26 kawałków konopnego płótna, w którem przechowywaną była wkładkowa książeczka galic. kasy oszczędności na 500 zł. i 228 zł. tudzież kożuch i dwie opończe, wartości 28 zł.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono dwie srebrne łyżeczki znaczone J. Fr. i srebrną chochelkę; suknie męskie, a między temi popielatą czamarkę i trzewiki do gimnastyki. Zgubiono czarny pugilares z kwotą 10 zł.; złotą bransoletę wężykowatą, za której złożeniem w policyi otrzyma rzetelny znalazca nagrodę 5 zł. pasport wojskowy i metrykę chrztu Antoniego Fedzia. Znaleziono duży składany klucz i kartkę zastawniczą banku hipotecznego z d. 15 b. m. na 6 srebrnych łyżeczek, za 5 zł. zastawionych.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 29 maja 1889 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr zmienny od NE do SE, niebo w części zachmurzone, powietrze więcej niż miernie wilgotne.

Srednia temperatura doby była +20·9°C, najwyższa +29·0°C, najniższa +14·0°C w nocy.

Po południu padał deszcz nieznaczny, którego opad był 1·7 mm. Dziś rano była mała mgła.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Irlandyi; zwyżka 765 do 760 w zatoce Lyońskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się w Austryi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 29 maja b. r.: Wiatr od strony SE zmienny, średnia temperatura doby około +21°C, niebo w części zachmurzone a powietrze więcej niż miernie wilgotne; deszcz chwilowy, zresztą pogodnie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Ksawery Ostrowski, Sybirak, b. sekretarz Tow. Opieki narodowej.

W Kijowie Aleksander Jełowicki, właściciel dóbr na Podolu i pałacyku we Lwowie koło ogrodu Miejskiego. S. p. Aleksander był synem Eustachego Jełowickiego, właściciela dóbr i bratankiem ks. Aleksandra Jełowickiego, jednego z założycieli zakonu Zmartwychwstańców.

W Wiedniu hr. Teodor Heussenstamm, znany starszej generacyi poeta, w 88 roku życia. Wykonawcą testamentu mianował zmarły hr. Karola Lanckorońskiego, wkładając na niego obowiązek wydania zbiorowego dzieł swoich poetyckich, których szereg zamyka wydany w roku 1845 zbiór poezyj lirycznych.

— **Pożar** w ostatnich dniach w Rzeszowie zniszczył trzy stare domy w śródmieściu. Przyczyną było, jak się zdaje, nieostrożne wysypanie niedogaszonego popiołu. — W Petryłowie, powiatu tłumackiego, zgorzało 11 budynków folwarcznych na obszarze dworskim, sprzęty i zasoby gospodarskie. Strata, po większej części ubezpieczona, wynosi 20.000 złr. Przyczyna pożaru nie została dotąd wyśledzoną. — W Hryniowie, pow. bóbreckiego, spłonęło 21 zagród włościańskich. W płomieniach utracił życie 15-letni Jan Launhard, którego pożar zaskoczył śpiącego w stodole. Strata oceniona została na 11.270 złr., a 7 pogorzelców było ubezpieczonych na 3.520 złr. — Wreszcie w gminie Myślachowicach, pow. chrzanowskiego, zniszczył pożar, który wybuchł z kuźni kowala, 16 domów mieszkalnych i 4 stodoły. Pogorzelcy nie byli ubezpieczeni. Do zlokalizowania ognia przyczyniła się stacya kolei Północnej w Trzebini, miasteczko i dwór Trzebinia, oraz zarząd kopalni w Sierczy, które wysłały na miejsce katastrofy przyrządy ratunkowe.

— **Kościotrup** kobiety, wyorano na polach gminy Żurawce, powiatu rawskiego. Trup, zdaniem rzeczoznawców, od pięciu lat leżeć mógł w ziemi. Z powodu zachodzących poszlak zbrodni, zarządzono dochodzenie karne.

— **Gradobiciem** i nawalnicą uszkodzone zostały dnia 16 b. m. ziemiopłody w gminach powiatu jasielskiego: Trzcinnica, Przysieki, Skołyszyn, Lisów, Sławencin, Siedliska, Szerzyny, Ołpiny, Jabłonica, Lipnica górna, Swięcany, Opacie, Bączal dolny, Bączal górny, Czermna, Glinik polski, Glinik niemiecki, Umieszcz, Gagolów, Łajsce, Żołków, Makowiska, Siedliska *ad* Zmigród i Łysagóra. Likwidacya szkody została zarządzoną.

— **Pożar pociągu**. Ubiegłej soboty na kolei warszawsko-petersburskiej wydarzył się drugi w stosunkowo krótkim czasie, z rzędu, wypadek spalenia wagonu sypialnego, w pociągu idącym z Warszawy w stronę Petersburga. Pierwszy wypadek miesiąc temu miał miejsce pomiędzy stacyami Rudziszki i Olkieniki. Oprócz bagaży, nikt z pasażerów wówczas szwanku nie poniósł. Onegdajszy pożar w skutkach jest niestety o wiele smutniejszy. Ogień wybuchł po wyruszeniu pociągu ze stacyi Wilejka i zanim go spostrzeżono i pociąg pędzący zatrzymać zdołano, płomienie objęły prawie cały wagon. Pasażerowie, przebudzeni dymem, ratowali się ucieczką przez okna, drzwi, jak kto mógł. Służba pociągowa zajęła się gaszeniem ognia, lecz przy braku wody ratunek był nadzwyczaj utrudniony. W wagonie pomiędzy innymi pasażerami znajdował się pułkownik inżynier Jan Fabrycius z rodziną, złożoną z żony Aleksandry, dwojga dzieci i bony. Na okrzyk „pali się“ wyskoczyli z wagonu pułkownik i żona z córką, bona zaś z chłopczykiem pogrążeni w głębokim śnie, nie słysząc krzyków, pozostali w wagonie.... W chwili, kiedy spostrzeżono brak dwojga osób, ratunek pomimo usiłowań zrozpaczonego ojca, innych pasażerów i służby, okazał się już niemożliwym, nieszczęśliwi zginęli w płomieniach!.. Co się działo w płonącym wagonie, opisać trudno.... płacz i krzyk rozdzierały powietrze i potęgowały grozę położenia. Nieszczęśliwa matka, zobaczywszy, iż dla dziecka jej nie ma żadnego ratunku i że ginie ono wśród płomieni, w jednej chwili dostała obłędu. Po godzinnem usiłowaniu pożar stłumiono i pomiędzy szczątkami spalonego wagonu znaleziono dwa zwęglone trupy. Szczególnym zbiegiem okoliczności, wagon sypialny obsługiwał ten sam konduktor, co i w pierwszym wypadku; biedak tym razem więcej ucierpiał, uległ bowiem silnemu poparzeniu twarzy i rąk. Straty w spalonym wagonie i bagażach pasażerów wynoszą kilkanaście tysięcy rubli. Przyczyna wybuchu pożaru jeszcze nie stwierdzona.

— **Złodzieje na wystawie paryskiej**. Jak muzułmani do Mekki, tak na wystawę paryską zjechali się liczni złodzieje z całego świata. Prefekt policyi paryskiej, Goron, przygotował też na ich przyjęcie cały legion tajnych agentów w najrozmaitszych przebraniach jak np. za elegantów salonowych, rzemieślników, włóczęgów i t. d. Wszystkie usiłowania p. Gorona nie przydały się na nic, gdyż wraz z postępem nauk, cywilizacyi i przemysłu rozwinęła się także i sztuka wypróżniania kieszeni nieprzezornych ludzi. Zręczność rzezimieszków paryskich jest też istotnie wprost zdumiewająca. Jeden z korespondentów paryskich przytacza następujący przykład: „Jeden z moich przyjaciół miał interes do pawilonu prasy. Wchodząc we drzwi, zdjął kapelusz, zrzucił z nosa złote binokle i równocześnie wyjął chustkę dla otarcia potu z czoła. Po chwili włożył kapelusz na głowę a chustkę do kieszeni — lecz binokle już mu odcięto. Binokle kosztowały 130 m. Przyjacielowi mojemu nie pozostawało nic innego, jak włożyć binokle stalowe, które przypadkowo miał przy sobie i powiedzieć z udanem zadowoleniem: „Co za zręczność!“ Córce drugiego przyjaciela mojego — pisze tenże korespondent — skradziono na wystawie złoty zegarek, ukryty w kieszonce, znajdującej się w gorsie sukni. Na sukni miała jednak zapięty szczelnie paltocik. Mimoto złodzieje zdołali odciąć złoty zegarek od srebrnego łańcuszka, który okradzionej wspaniałomyślnie pozostawili. Panienka owa spostrzegła kradzież dopiero wieczorem w domu i nie przypominała sobie wcale, by jej kto na wystawie dotykał.“ — Ks. Dymitrowi Stourdza skradziono pugilares schowany w krytej, wewnętrznej kieszeni tużurka, a wraz z nim 86.000 fr. w czekach i banknotach. Książę przypomina sobie tylko tyle, że na Pont Solferino przeszło obok niego dwu mężczyzn, z których jeden otarł się z lekka o niego i powiedział następnie: „Bon jour, pardon“. Wszystko to trwało jednak zaledwie sekundę albo dwie, książę więc nie przypuszcza nawet, by chwila ta mogła wystarczyć na wyjęcie pugilaresu z ukrytej kieszeni. To samo powtarza się u wszystkich okradzionych; żaden z nich nie może nawet domyśleć się, gdzie i kiedy został okradzionym. Policya paryska sądzi, że na wystawę przybyli najsprytniejsi złodzieje angielscy i amerykańscy, którzy dla wystawy specyalnie się „tresowali“ i istotnie też „cudów“ dokazują. Do bandy złodziejskiej należą naturalnie i kobiety. Policya jest wybornie poinformowaną o przeróżnych sztuczkach złodziejskich i wystarcza tylko powiedzieć w jaki sposób kradzież została spełnioną, aby być przez policyę poinformowanym, czy kradzieży dopuścili się złodzieje angielscy, amerykańscy, niemieccy, czy włoscy. Ale też na tem wszystko się kończy, gdyż złodzieje są tak sprytni, iż nie dają chwytać się *in flagranti*. Policya posiada nawet fotografie wszystkich znanych złodziejów angielskich i amerykańskich, lecz ci znów zanadto są praktyczni, aby przybywać na wystawę i dać się złapać. Woleli pozostać w swoim kraju, gdzie obecnie z powodu wyjazdu wielu kolegów na wystawę, mają mniejszą konkurencyę. Nie brak też i bezczelnych oszustów. Tak n. p. pewien Anglik zakupił niedawno w Paryżu mały, lecz elegancki hotel, za który dał dawnemu właścicielowi kilka tysięcy franków zaliczki, a resztę przyrzekł spłacić w przeciągu kilku miesięcy. Z powodu wystawy hotel jego był przepełniony przejezdnymi, których Anglik ostrzegał pilnie przed grasującymi w Paryżu złodziejami. „Ostrzega się przed złodziejami, którzy wdzierają się nawet do hotelów. Dla uchronienia gości swoich od złodziejów, zarząd hotelu gotów jest przyjmować od nich pieniądze i kosztowności do przechowania“. Takie napisy poprzybijane były w korytarzu, w sali jadalnej i w każdym pokoju hotelu. Wielu też korzystało z usłużności właściciela hotelu, dając mu „do przechowania“ całą gotówkę. Rezultatem jednak tego wszystkiego było to, że Anglik, otrzymawszy „do przechowania“ około 40.000 franków, nagle wraz z temi pieniędzmi umknął z Paryża, pozostawiając gości swoich bez grosza. Naturalnie, policya go nie schwytała — całą rzecz bowiem sprytny oszust z góry dobrze ukartował.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Akcya przedwyborcza.

W Rzeszowie odbyło się w tych dniach zgromadzenie przedwyborcze, na którem wybrano komitet miejscowy z 40 członków złożony. Komitet ten zbierze się w sobotę celem ukonstytuowania i naradzenia nad kwalifikacyą kandydatów, oraz ogłoszenia terminu do zgłoszenia kandydatur. O ile dotąd wiadomo, burmistrz Rzeszowa dr. Wiktor Zbyszewski stanowczo nie kandyduje i ze swej strony poleca wybór dotychczasowego posła, dr. Aloizego Rybickiego.

W Limanowie komitet przedwyborczy na 35 głosujących wybrał 29 głosami p. Tadeusza Romera z Jodłownika, prezesa Rady powiatowej, kandydatem na posła. Władysław Struszkiewicz otrzymał 6 głosów.

W Jaśle najbliższe posiedzenie komitetu przedwyborczego wyznaczone zostało na 7 czerwca, na którem postawione będą kandydatury, do których oprócz p. Mycielskiego zgłosi się niezawodnie, wedle *Czasu*, kilka osobistości. Dziś jednak nie da się orzec nic stanowczego, kto kandydować będzie i jakie widoki powodzenia mieć może. Duchowieństwo i znaczna część włościan, dotąd przez agitacyę niezbałamuconych, stanowczo za kandydaturą p. Mycielskiego się oświadczają.

W Gorlicach na odbytem w d. 25 b. m. posiedzeniu komitetu przedwyborczego uchwalono, że kandydaci na posła mają zgłaszać się do komitetu osobiście w terminie do 20 czerwca b. r.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kołomyjskie koleje lokalne.

Drugie z rzędu zwyczajne walne zebranie kołomyjskich kolei lokalnych odbyło się pod przewodnictwem ks. Sergiusza Radziwiłła. W sprawozdaniu rady nadzorczej, przedłożonem zebraniu, powiedziano między innemi: Wydatki wynosiły w roku ubiegłym 58·46 prc. ogólnych dochodów, zmniejszyły się przeto w porównaniu z wydatkami r. 1887 o 5·27 procent, chociaż ruch skutkiem śnieżyc i wylewów spoczywał zupełnie przez całych dni dwanaście, a w sześciu dniach był w części przerwany. Skutkiem odkrycia i eksploatacyi w Zachodniej Galicyi nowych szybów naftowych i zwrócenia się w tamte strony niektórych przedsiębiorców, pracujących na gruncie słobodzkim, zmniejszyła się produkcya oleju skalnego w Słobodzie, co oddziałało ujemnie na transporta kolei lokalnych; dalej skutkiem konkurencyi położonych w pobliżu Słobody lasów skarbowych, zkąd drzewo opałowe przewożono końmi do Peczeniżyna i Słobody, zmniejszył się transport drzewa opałowego. Natomiast zwiększył się ruch zboża, mąki i produktów mącznych na linii ubocznej dla Kniaźdwora. Wedle informacyj, otrzymanych przez Towarzystwo, są wszelkie widoki, iż zwiększy się także produkcya oleju skalnego. Sprawozdanie zawiadamia dalej, iż uchwała pierwszego walnego zebrania w sprawie powiększenia kapitału akcyjnego aż do sumy 200.000 zł. na cele uzupełnienia budowli i inne inwestycye nie otrzymała zatwierdzenia ze strony Ministerstwa handlu. Nadwyżka z ruchu wynosi 33.458 zł. Po odciągnięciu dotacyi na rzecz funduszu rezerwowego, a po przyłączeniu do pozostałej sumy nadwyżki z roku poprzedniego w sumie 4618 zł. wyniesie czysty zysk wyznaczony do podziału 37.407 zł. Rada nadzorcza wnosi, aby wypłacić 5-prc. dywidendę za każdą akcyę pierwszeństwa, tedy za 3194 sztuk akcyj 31.490 zł., resztę zaś 5467 zł. przenieść na nowy rachunek. Walne zebranie przyjęło powyższe wnioski.

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 28 maja 1888 r.

Lwów, pszenica 6·80 do 7·25, żyto 5·80 do 6·25, jęczmień browarny 6·25 do 7·—, owies 6·15 do 6·60, groch 6·50 do 10·50, wyka 6·75 do 7·50, rzepak 11·— do 11·65, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 75·—, koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka 60.— do 75·—.

Tarnopol, pszenica 6·60 do 7·10, żyto 5·25 do 5·75, jęczmień browarny 5·60 do 6·75, owies 5.50 do 6·—, groch 6·— do 10·—, wyka 6·50 do 7·25, rzepak 11·— do 11·50 lnianka —·—, koniczyna czerwona 48·— do 74·—. koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·50 do 7·10, żyto 4·75 do 5·35, jęczmień 5·— do 6·50, owies 5·60 do 6·—, groch 6·— do 10·—, wyka 6.— do 7·20, rzepak n. 11·10 do 11·65, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała 48·— do 59 —, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 6·80 do 7·30, żyto 5·80 do 6·15, jęczmień 5·75 do 7·—, owies 5·80 do 6·15, groch 6·50 do 11·—, wyka 6·75 do 7·50, rzepak 11·15 do 11·65 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·—, do 74·—, koniczyna biała 31·—, do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Czerniowce, pszenica 6·50 do 7.20, żyto 5·70 do 6·70, jęczmień 9·80 do 6·10, owies 6·— do 6·35, groch 6·— do 10, wyka —·— do —·—, rzepak 11·— do 11·45, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 65·— do 68.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·75 do 12·— zł.

Ceny tylko nominalne. Usposobienie spokojne, brak wszelkiego ruchu handlowego.

*) Przedruk wzbroniony.

Z kolei państwowej. Z dniem 1 czerwca b. r. zmienioną będzie nazwa przystanku „Traunsee“ na linii Steinach-Irdning-Schärding położonego między stacyami Ebensee a Traunkirchen na „Ebensee Landungsplatz.

---

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 10 maja b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 2,063.732 zł — ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 515.672 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 87.061 zł. — cnt., na linii Dembica-Rozwadów 24.373 zł. — ct., ogółem 2,690.838 zł. — ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 1,996.846 zł. — ct., na drugiej 421.440 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 82.935 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 20.665 zł. — ct., ogółem 2,521.886 zł. — ct. Od 11 do 20 maja bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 169.144 zł. - ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 46.796 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6.849 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 1.612 zł. — ct., ogółem 224.401 zł. — ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 161.664 zł. — ct., na drugiej 41.014 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 7.488 złr. — ct., a na linii Dembica-Rozwadów 1.760 złr. — ct., ogółem zaś 211.926 zł. — ct.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj publicznych posłuchań, i raczył przyjąć pomiędzy innymi deputowanego do Rady państwa, ks. Jerzego Czartoryskiego.

Najd. Cesarzewiczowa-wdowa Stefania przybyła przedwczoraj rano z Laksenburga do Wiednia, była na śniadaniu u swej siostry, księżnej Ludwiki Koburskiej i o godzinie 3 ciej po południu powróciła do letniej swej rezydencyi.

Presse pisze, iż zdaje się, że Delegacye wspólne będą mogły zebrać się ostatecznie dnia 15-go czerwca, albowiem parlament węgierski załatwi się z preliminarzem do Zielonych Świątek, a po dwudniowej przerwie nastąpi zaraz otwarcie nowej sesyi i wybór członków Delegacyi. Sesya delegacyjna potrwa około trzech tygodni. P. Tisza przybędzie dzisiaj do Wiednia, celem stanowczego porozumienia się co do terminu zwołania wspólnego parlamentu.

Pan Minister sprawiedliwości, dr. hr. Schönborn, wydał d. 23-go b. m. do prezydyum wyższego sądu krajowego w Wiedniu, tudzież do nadprokuratoryj państwowych: w Wiedniu, Pradze, Bernie, Gradcu, Tryeście, Krakowie i Lwowie, następujące rozporządzenie: Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zezwolić, ażeby, począwszy od 1 lipca r. b. dyrektorowie domów karnych: w Pradze, Pilznie, Karthaus, Lwowie, Stanisławowie, Murau, Stein, Garsten, Cariau pod Gradcem i w Capodistria, tudzież dyrektor więzienia przy sądzie karnym w Wiedniu, wcieleni zostali do VII klasy dyet z tytułami: „starsi dyrektorowie“; dalej, ażeby kierownicy domów karnych: w Wiśniczu, Suben, Göllersdorf, Lublanie i Gradysce, wcieleni zostali do VIII klasy dyet z tytułami: „dyrektorowie“. Prezydyum wyższego sądu krajowego, tudzież nadprokuratorye państwowe mają w celu przeprowadzenia niniejszego Najwyższego postanowienia poczynić stosowne zarządzenia.

Komisya nieustająca dla projektu nowego kodeksu karnego, złożona z piętnastu członków, rozpoczęła przedwczoraj pod przewodnictwem dr. Machalskiego swe prace. Na posiedzenie przybyli: p. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn i radca dworu Krall. Komisyi przedłożono wnioski i poprawki deputowanych: Vayhingera, dr. Koppa, dr. Zuckra, Bareuthera i Pinińskiego. Z kilku stron poruszono myśl, czyby nie należało odbywać posiedzeń przy drzwiach zamkniętych, większość członków jednak nie zgodziła się na takie zarządzenie. Komisya z pominięciem dyskusyi ogólnej, przystąpiła natychmiast do rozpraw szczegółowych.

Rezolucya dep. Pinińskiego, ażeby Rząd zbadał najnowsze doświadczenia co do wykonywania kary śmierci i rozważył, czy nie możnaby zastosować szybszej i mniej bolesnej procedury, została 8 głosami przeciw 6 odrzuconą.

Komisya przyjęła pierwszych jedenaście paragrafów ustawy karnej z małemi zmianami; dziesięciu głosami przeciw pięciu zatrzymano karę śmierci.

Zmowa woźniców i konduktorów w Pradze jeszcze nieukończona. Dyrekcya tramwaju, mająca swą siedzibę w Brukseli, zawiadomiła, iż nie może przyjąć bez narażenia się na upadek, warunków stawianych przez świątkujących.

W Kładnie stan rzeczy się nie zmienił. Dyrekcya odrzuca wszelką dyskusyę nad ograniczeniem godzin pracy, skłaniając się jedynie do podwyższenia płacy.

Ali-Nizami basza wraz z członkami misyi, wysłanej przez sułtana do Berlina, bawi od przedwczoraj, z powrotem do Konstantynopola, w Wiedniu. Cała misya i jej naczelnik olśnieni są przyjęciem doznanem nad Spreą. Zdaje się jednak, że co się tyczy podróży cesarza Wilhelma do Carogrodu, o której mówiono z okazyi tej misyi, powstać miały jakieś trudności; słowem, rzecz, jak na teraz, albo nie była zamierzoną, albo nie udała się. Jako główną przeszkodę podają, iż sułtan byłby obowiązany rewizytować cesarza niemieckiego, a to w dzisiejszych okolicznościach byłoby niemożliwem. Cesarz zaś nie zadowoliłby się rewizytą jednego z książąt tureckich. Być jednak może, że tak z jednej jak z drugiej strony przeważył wzgląd na Rossyę.

Wedle depeszy z Dortmundu, bezrobocie górników westfalskich zaostrzyło się skutkiem uwięzienia całego komitetu strejkujących, o czem doniósł nam wczorajszy telegram. Władze wydały zakaz zgromadzeń i aresztowały wiele osób za mowy podburzające.

Bezrobocie natomiast w górnośląskich kopalniach już ukończone. Tak przynajmniej donosi *Schl. Ztg.*

Rozkaz oberpolicmajstra Warszawy ogłasza listę 45 cudzoziemców, których wydalono z granic państwa, bez możności powrotu. W liczbie tej znajduje się: 19 poddanych pruskich, 12 austryackich, 1 obywatel rzeczypospolitej francuskiej, 1 saskoaltenburski, 1 anhalcki, 1 bułgarski, 6 poddanych tureckich, 3 perskich i 1 obywatel Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej.

Z Belgradu telegrafują:

Ze względu na oszczędności stan prezencyjny serbskiej armii stałej zostanie zniżonym o 20 procent; stan ten wynosi obecnie 13.213 ludzi.

Według *Neue freie Presse*, pomiędzy królową Natalią a regencyą serbską wybuchło stanowcze nieporozumienie. Królowa chce koniecznie powrócić do Serbii.

Król Milan przybył d. 25 b. m. do Libanu, zkąd wyjeżdża dzisiaj do Konstantynopola.

Onegdaj podał *Times* alarmującą wiadomość jakoby kreteńskie zgromadzenie narodowe uchwaliło przyłączenie Krety do Grecyi. Według urzędowej depeszy z Aten wiadomość ta jest bezpodstawną.

Francuska Izba deputowanych była w ciągu ostatniego posiedzenia widownią burzliwych starć, wywołanych przez boulanżystów. Laguerre i Casagnac zarzucali rządowi zorganizowanie spisku przeciw Boulangerowi. Inni chcieli interpelować o powody przewlekania śledztwa komisyi senatu. Rząd odrzucił interpelacye a Izba uchwaliła burzycielom naganę.

Zwołane przez Cassagnaca i Artura Meyera zgromadzenie restauratorów, które miało protestować przeciw otwieraniu wystawy wieczorami, nie przyszło do skutku. Interesowani inicyatorowie nie przyszli na zgromadzenie wymawiając się rozmaitemi przeszkodami. Kilkunastu zebranych właścicieli garkuchni uchwaliło zawiązanie jakiegoś komitetu i na tem skończyła się akcya.

Senat włoski na wniosek senatora Guerrieri di Gonzaga uchwalił powracającemu królowi wyrazić najwyższą radość i zadowolenie z powodu serdecznego przyjęcia którego król doznał, a oraz zamanifestować wdzięczność Berlinowi i rzadowi związkowemu Szwajcaryi. Senat przyjął ten wniosek jednogłośnie.

Według doniesień z Rzymu mowa Crispiego na uczcie parlamentarnej w Berlinie sprawiła bardzo korzystne wrażenie w całych Włoszech. Wielu deputowanych przesłało Crispiemu telegraficzne powinszowania. Dzienniki liberalne wyrażają się z wielkiem zadowoleniem, tylko *Tribuna* odkryła w tej mowie ukryte kolce przeciw trzeciemu państwu w przymierzu.

Opozycya pozostaje i nadal nieprzejednaną, ale radykalizm ten bardzo szczupły co do sił. Rozpoczyna on ponownie agitacyę przeciw Austro-Węgrom. Imbriani jeden z irredentystów mówił na uczcie w tych dniach o „obowiązkach Włoch względem współplemieńców w julijskich Alpach". Demonstracye te nie mają widoków powodzenia pod żadnym z gabinetów, a p. Imbriani, o czem mówią z ironią, nie doczeka się teki prezydenta gabinetu.

Na ostatniem posiedzeniu Izby deputowanych w Belgii przyszła na porządek dzienny zapowiadana sprawa agentów prowokacyjnych. Minister sprawiedliwości złożył winę na dyrektora policyi.

Minister spraw wewnętrznych przyznaje że ajent Pourbaix był przez niego i prezesa gabinetu przyjmowany. Dep. Houzeau obwinia rząd, iż to on wywołał 1887 rozruchy robotnicze; gabinet chciał zapełnić więzienia niewinnymi ludźmi. Dep. Barra, przewódca lewicy podnosi, że gabinet skompromitował Belgię wobec Europy.

Minister-prezydent Beernaert, blady z rozdrażnienia oświadczył, iż odpowie na następnem posiedzeniu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: Z powodu przeniesienia w stan spoczynku, otrzymał radca rachunkowy i naczelnik oddziału rachunkowego w wyższym sądzie krajowym w Krakowie, Józef Herasimowicz, tytuł i charakter starszego radcy rachunkowego.

Wiedeń, 29 maja. Na dzisiejszem dorocznem posiedzeniu Akademii umiejętności wygłosił Kurator Najd. Arcyksiążę Rainer zagajającą przemowę, w której poświęcił ustęp pamięci zmarłego Cesarzewicza Rudolfa, a następnie rzekł: „Niestety, przyznać musimy, że walka przeciw oświacie i postępowi rozpoczętą została, nad czem nam najbardziej ubolewać należy, umiemy bowiem oceniać wartość nauki. Chcemy wierzyć, że ten objaw będzie tylko przemijającym."

Wiedeń, 29 maja. Komisya dla projektu kodeksu karnego załatwiła na wczorajszem posiedzeniu §§. 12 aż do 36 włącznie.

Przy §. 14 uczynił dr. Kopp wniosek o zmianę paragrafu w tym kierunku, aby kara więzienia za zbrodnię stanu nie była wymierzaną na całe życie, lecz tylko na pewien okres czasu. Wniosek został przyjętym.

Przy §. 19 dep. Bareuther wniósł poprawkę, aby w wypadkach zasługujących na szczególniejsze uwzględnienie, podsądny skazany po raz pierwszy na więzienie nie przenoszące 6 miesięcy, mógł otrzymać na mocy orzeczenia sądowego wypowiedzianego w wyroku dyspensę od wykonania kary, a to pod warunkiem, iż w przeciągu pewnego ściśle oznaczonego czasu, nie dopuści się żadnej karygodnej czynności.

P. Minister sprawiedliwości oświadczywszy, iż zgadza się z tym wnioskiem, dodał, że odnośne postanowienie zostało już przewidzianem w noweli do procedury karnej, którą wkrótce Rząd przedstawi. Wniosek przyjęto jednogłośnie.

Wiedeń, 29 maja. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszem drugiem posiedzeniu centralnej komisyi dla spraw szkół przemysłowych pp. Weigel i Dzieduszycki zwrócili uwagę Rządu na stosunki przemysłu ceramicznego w Porembie.

Wiedeń, 29 maja. (*Tel. pryw.*) W tych dniach rozpoczną się rokowania między towarzystwem Lloyda a Rządem względem wysokości subwencyi.

Peszt, 29 maja. (*Tel. pr.*) Preliminarz budżetu będzie dzisiaj przedłożony; wykazuje on w dochodach 350 milionowa w rozchodach 356 milionów zatem deficyt 6 milionów.

Praga, 29 maja. Zmowa woźniców tramwajowych ukończyła się wczoraj, o godzinie pół do ósmej wieczorem. Komunikacya tramwajowa wznowiona.

Kladno, 29 maja. Do wczoraj wieczora nie zmienił się w niczem stan dotychczasowego bezrobocia.

Berlin, 29 maja. (*Tel. pryw.*) Na ostatnich posiedzeniach konferencyi w sprawie Samoa okazały się trudności skutkiem czego konferencya dłużej będzie obradować. Sądzą, iż nie zakończy się przed Zielonemi Świętami

Bukareszt, 29 maja Metropolita Michał był wczoraj zaproszony na śniadanie do rumuńskiego metropolity. Wyjazd swój na dwa dni odłożył.

Kredyt na fortyfikacye będzie jutro przedmiotem obrad w senacie. Na prośbę komisyi śledczej w sprawie postawienia w stan oskarżenia gabinetu Bratiana, Izba przyzwoliła na przedłużenie mandatów członków komisyi do przyszłej sesyi. Następnie rozpoczęła Izba rozprawę nad interpelacyą Carpa, wzywającą rząd do przedstawienia zasad w sprawie reformy administracyi. Prezes gabinetu Catargiu zażądał odpowiedniego czasu dla zadośćuczynienia złożonym przyrzeczeniom. Jutro dalszy ciąg rozpraw.

Belgrad, 29 maja. (*Tel. pryw.*) Były metropolita Michał ma tutaj przybyć 31 b. m. Obawiają się ponowienia zaburzeń z powodu jego przybycia.

Rzym, 29 maja. Bezrobocie woźniców rzymskiego Towarzystwa omnibusowego już ukończone Znaczna część świątkujących powróciła do zwykłego zajęcia. Wszystkie linie są już w ruchu.

Rzeka Po opada. Nastała piękna pogoda. Szkody nie są tak znaczne, jak się zdawało w pierwszej chwili.

Rzym, 29 maja. Crispi powrócił tu wczoraj o godzinie 10 m. 40 wieczorem. Na dworcu kolejowym witali go prezydent Izby, wielu deputowanych i naczelnicy władz.

Paryż, 29 maja. W Izbie deputowanych wniósł p. Laguerre interpelacyę do ministra sprawiedliwości zapytując dlaczego komisya trybunału stanu zwleka z przedłożeniem swojego sprawozdania. Po dłuższej, chwilami burzliwej dyskusyi Izba 308 gł. przeciw 216 gł. przeszła do porządku dziennego.

Dep. Andrieux oświadczył, iż chce wnieść interpelacyę w sprawie mięszania się rządu do zakresu działania trybunału stanu. Mowca powiedział między innemi, iż gabinet stał się po prostu agenturą policyjną. Prezes gabinetu i minister sprawiedliwości zaprotestowali przeciw twierdzeniu p. Andrieux.

Dep. Laguerre powiedział: Ministrowie byli zmuszeni dzisiaj przyznać, iż nie było w rzeczywistości żadnego zamachu oprócz tego, jakiego się dopuszczono przeciw Boulangerowi. Mowca przypomniał przy tej sposobności zwycięztwa wyborcze Boulangera a gdy chciał dalej mówić, prezydent odebrał mu głos.

Cassagnac wniósł umotywowany porządek dzienny, Izba jednak przyjęła 331 gł. przeciw 200 gł. zwykły porządek dzienny.

Paryż, 29 maja. Perrin, który w dniu otwarcia wystawy strzelił ślepym nabojem do prezydenta Carnota został skazany na cztery miesiące więzienia.

Madryt, 29 maja. Pojednawcze zapatrywania zdają się zyskiwać przewagę. Prawdopodobnem jest, że porozumienie pomiędzy gabinetem i przewódcami stronnictw przyjdzie do skutku. Sądzą, że posiedzenia Izby będą 8 czerwca ponownie otwarte.

Bruksela, 29 maja. Na posiedzeniu Izby złożył minister sprawiedliwości wśród ciągłych przerywań lewicy a żywych oklasków prawicy, oświadczenie w sprawie procesu socyalistów w Mons. Minister podniósł, że całą za to odpowiedzialność przyjmuje na siebie. Minister spraw wewnętrznych odparł stanowczo oskarżenia podnoszone przeciw niemu i prezesowi gabinetu.

Ateny, 29 maja. Doniesienie *Timesa* o proklamowaniu przyłączenia Krety do Grecyi, jest zupełnie bezpodstawnem.

Londyn, 29 maja. Izba niższa odrzuciła wniosek o zredukowanie poborów lorda Salisbury.

Londyn, 29 maja. Izba lordów przyjęła w trzeciem czytaniu budżet wydatków. Przedtem lord Salisbury odpowiadał na różne zapytania w sprawie zajść we Wschodniej Afryce.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 maja 1889, godzina 1 minut 40. Alp. Tow. górn. 70.40. Węg. akcye, kredyt 314·75, Akcye anglo-austryackie 128 75. Akcye banku Union 233·30. Akcye kolei Karola Ludwika 206·25, Akcye kolei północnej 262.25, Akcye kolei południowej 114·—, Akcye kolei Alföld. —.—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 244·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 190.75. Wiedeńskie losy 147·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—. Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 36.10. 4-proc. węgierska renta złota 102 20, Akcyi związk wego banku 111·90, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 241.50. Rubel papierowy 1·26·25, Węgierskie losy 97.25 Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 115·—. Akcye banku dla krajów koronnych 240 25. Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 28 maja 1889, godzina 5 minut –. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—. Napoleondor —·—·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 29 maja 1889, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 307 —, Anglo-austryackie 128 25, Unionbank 233 —, Kolej Karola Ludwika 205·75. Południowa 113·50 Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 18·3 96 50, Napoleondor 9·41·50 Rubel papierowy —·—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 28 maja 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13 62 do 13·75 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·84 do 6·85 złr. Berlin: Pszenica żółta (na maj) 177.25, do — — zł. żyto —·— zł. spirytus 35.20 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies. bież. 53·40 olej rzepakowy —·— fr., spirytus —.— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Wieczny kołowrót natury, który nigdy nie ustaje i któremu człowiek, i wszystko co żyje podlega, uwydatnia się szczególnie w naszem ciele podczas pory wiosennej. Któżboto nie doświadczył już na sobie samym, że w tym czasie odczuwa umęczenie w członkach, niechęć, kongestye do głowy i piersi, zawroty, bicie serca, bole głowy i t. p. W takich razach nje można sobie lepiej poradzić jak przyjść naturze w pomoc, używając pigułek szwajcarskich aptekarza Ryszarda Brandta, któremi oczyszczając ciało, zapobiega się dotkliwszym cierpieniom. Pigułki szwajcarskie aptekarza Ryszarda Brandta są zawsze w aptekach w zapasie po 70 ct. od pudełka. (865)

Ogłoszenie.

Odnośnie do artykułu pod napisem „24pr. lichwa hipoteczna“ w Kurjerze Lwowskim z dnia 28 kwietnia r. b. umieszczonego, w którym p. Samuelowi Horowitzowi niezmierną lichwę zarzucono, i odnośnie do odporu tegoż na ten zarzut, który w tymże samym dzienniku pod napisem Odpowiedź na zarzut dnia 1 maja r. b. umieszczonym został, ogłaszam niniejszem, że pisma dotyczące nieudałego złożenia Sądu obywatelskiego celem usiłowanego przez p. Samuela Horowitza usprawiedliwienia się na wspomniany zarzut przed tymże Sądem, u W. Leona Bratkowskiego przy ulicy Łyczakowskiej nr. 5, 2 piętro złożyłem, gdzie takowe przez osoby tą sprawą interesujące się, codziennie od 2giej do 3ciej godziny przejrzanemi być mogą.

Dr. Romuald Klimkiewicz
z Piotrowiec nad Seretem na Bukowinie.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąkurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

W y c i ą g

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy, Chyrowa, Stryja i Stanisławowa.

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Sstryja.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 maja 1889.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	205	—	208	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	243	—	246	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	289	—	293	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	40	101	40
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	40	104	40
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	97	75	98	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	85	101	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	85	101	85
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. $41^1/_2$ l.	94	—	95	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ „ 52	98	75	99	75
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	93	—	94	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	50	59	50
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. wa. w likwidacyi	48		50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	15	106	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_4$ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	57	5	67
Dukat cesarski	5	59	5	69
Napoleondor	9	39	9	49
Półimperyał	9	63	9	73
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
„ „ papierowy . . .	1	$24^3/_4$	1	$26^3/_4$
100 marek niemieckich . . .	57	60	58	60

bez kupona — bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 maja 1889.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	85.85	86.05
luty-sierpień	85.80	86 —
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	86.20	86.40
kwiecień-październik	86.25	86.45
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	135.75	136.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	144.20	144.60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	146.25	147.25
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	180. —	180.80
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	180.—	180 80
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	149.80	150.40
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	100.35	100.85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.40	109 60
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	—.—
Galicyi	105.—	106.—
Niższej Austryi . . . . . , ...	109.50	110.25
Siedmiogrodu	105.10	105.60
Węgier	105.10	105.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	129.10	129.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.75	308.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	543.—	546.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł .	909.—	910.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2620.—	2630.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	206.25	206.75
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	244 25	244.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	241 50	242 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	113.75	114 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	194.50	195 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.90	101.40
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.75	110.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	93.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	97.50	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	95.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	101.20	101.60
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.20	101.60
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.—	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.80	101.20
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr. . . .	101.25	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr. . .	102.40	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.25	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	101.30	102.—
Kolej północna po 100 zł. m. k . .	101.60	102.20
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.75	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł $4^1/_2$ pr.	102.30	102.60
dtto (Jarosław-Sokal) .	102 —	102.30
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	83.90	84.30
z r. 1884 . .	92.60	93.20
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.40	—.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	186.25	187.—
Clarego po 40 zł. m. k.	62.50	63.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	138.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	36.—	38 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	26.50	27.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.50	26.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	64.75	65.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.75	62.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	20.10	20.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	13 —	13.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	65.—	65.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.50	66.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	38.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	158.—
„ „ po 50 zł. w. a. .	—.—	76.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	42.50	43.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	58.—	59.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118 45	118.75
Paryż za 100 fr.	47.05.—	47.10.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.61.—	5.62.—
„ pełnej wagi	5.56.—	5.58 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.41 .50	9.42.50
Rossyjski półimperyał	9.68.—	.— —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 28 maja 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	80
„ „ „ w srebrze .	86	20
Renta w złocie	109	35
5 pr. austr. renta marcowa	100	70
Akcye banku austro węgier.	908	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	307	50
Londyn	118	30
Napoleondor	9	41—
Dukat cesarski men.	5	59
100 marek niemieckich	57	85—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 11568 (3607 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Gliniański ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10tej rano dnia 12 czerwca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 lipca 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hipotecznego l. 16 i połowy realności wyk. hip. l. 1 gminy kat. Pohorylce Zofii Bogusławskiej własnej, na rzecz Salamona Katza pto 39 zł.

Cena wywołania 332 zł.

Wadyum 33 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Michała Szczerbę.

Gliniany, dnia 31 grudnia 1888.

L. 2100 (3649 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 60 zł. z pn., odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności realności pod lk. 1123 i 1075 tudzież udziałów 30pr. w szybie nr. 401, 20pr. w szybie nr 402 15pr. w szybie nr. 3673 w Borysławiu położonych, ciał tabularnych niestanowiących, dłużnika niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Mayera własnych na rzecz Jonasza Eisensteina cessyonaryusza Mojżesza Rota w dniach 4 czerwca 1889 i 15 lipca 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 367 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Wohlernera w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 13 lutego 1889.

L. 10755 (3606 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w zabudowaniu tutejszego Sądu odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 12 czerwca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 lipca 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 155 gminy katastralnej Gliniany masy spadkowej Etli Ester dw. imion Uhrichowej własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 272 zł. 25 ct. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Edwarda Tabaczyńskiego.

Gliniany, dnia 31 grudnia 1888.

L. 4479 (3627 2—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 12 czerwca 1889 i dnia 17go lipca 1889 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętych wyk. hip. l. 95 i 109 gminy katastralnej Szarpańce dłużników Pawła i Mikołaja Szwejkowskich własnych celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w ilości 130 zł. w. a. z pn., po stráceniu 16 zł. 87 ct.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mających majętności w ilości 145 zł.

Wadyum zaś kwota 14 zł. 50 ct. aw.

W pierwszym terminie nabyć można te majętności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny i akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany pan dr. Goldberg w Sokalu

Sokal, dnia 8 kwietnia 1889.

L. 955. (3506 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 3 lipca 1889 i 5 Sierpnia 1889 zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod nr. k. 7 w Manasterzu położonej lwh. 260 gminy kat. Manasterz objętej Marcina Nizioła własnej celem wydobycia pretensyi mał. Jana i Anny Mołoniów w kwocie 600 zł. w. a.

Cena wywołania 3561 złr. 50 ct., wadyum 356 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Przeworsk, 13 lutego 1889.

L. 1331 (3470 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Brzeżanach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Leiby Redlicha w kwocie 202 zł. 40 ct. wa. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie biurze nr. 4 w dniach 1 lipca i 1go sierpnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego lwh. 36 gminy Olchowiec dłużnika Wasyla Mandzija własnego.

Cena wywołania, poniżej której realność powyższa na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 966 zł.

Wadyum 96 zł. 60 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Gottlieba z substytucyą adw. dr. Holzera z Brzeżan.

Brzeżany, 27 kwietnia 1889.

L. 1378 (3244 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 3 lipca i 5 sierpnia 1889 licytacya realności wyk. hip. 113 ks. gruntowej gm. kat. Książnice objętej, Wojciecha Pilcha własnej, na rzecz kasy oszczędności w Bochni.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzane być mogą w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli zamianowano kuratorem Teofila Gattego, notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, 6 kwietnia 1889.

L. 2011 (3561 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 63 zł. wa. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 176 w Hermanowy położonej wykaz. hipot. l. 204 i 319 ks. gr. gminy Hermanowy objętych na imię Józefa i Stefanii Bombów zaintabulowanych w dniach 21 czerwca i 2 sierpnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 385 i 130 zł.

Wadyum 38 zł. 50 ct. i 13 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn. 21 marca 1889.

L. 1903 (3123 3—3)

Wadowicki c. k. Sąd pow. del. miej. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Reginy Salz w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 2go lipca i 13go sierpnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 298 w Zembrzycach, oraz połowy realności pod lk. 240 w Zembrzycach położonej l. w. h, 298 tejże księgi gruntowej objętej, Tomasza Talagi własnych.

Cena wywołania realności l. w. h. 298 kwota 302 zł., połowy realności l. w. h. 297 kwota 200 zł.

Wadyum pierwszej realności 32 zł., drugiej 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 2 marca 1889.

L. 4950 (3283 3—3)

Dnia 2 lipca 1889 i dnia 6 sierpnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 75 w Miżyńcu położonej wykazem hipotecznym 49 objętej, Fedka Feda własnej, w celu zaspokojenia pretensyi Leiby Steina i Eisiga Bara w kwocie 336 zł. wa. z pn. pod następującemi warunkami.

Cena wywołania 1810 zł.

Wadyum 181 zł.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko wyżej ceny wywołania, lub za takową, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wyciąg tabularny i protokół ocenienia przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych, lub nie należycie uwiadomionych wierzycieli hipotecznych, jest Adolf Medwecki z Niżankowic.

Z c. k. Sądu powiatowego

Niżankowice, 28 listopada 1888.

L. 3226 (3589 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 3331 zł. 93 ct. i wierzytelności Karola Musioła w kwocie 20.000 zł. dnia 6 czerwca i 11 lipca 1889 o godzinie 10 rano w biurze I. tegoż sądu odbędzie się przymusowa licytacyjna sprzedaż dóbr Pawełcze wykazem hipotecznym 49 objętych dotąd na imię Ksawerego Gajewskiego zapisanych a w drodze spadku na rzecz nieletniego Mieczysława Gajewskiego przypadłych, a to przy pierwszym terminie jedynie wyżej lub za cenę szacunkową, przy drugim terminie poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi 10pr. ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi 95.113 zł. 14 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Mandyczewskiego.

Stanisławów, 30 marca 1889.

L. 2467 (3577 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Glücka w kwocie 280 zł. z pn., odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 141 księgi gruntowej gminy katastr. Słobudka Strusowska objętej dłużnika Markusa Mestera własnej dnia 11 czerwca i 17 lipca 1889 każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1540 zł.

Wadyum 154 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 15 kwietnia 1889.

L. 2074 (3575 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Franciszki Markowej w kwocie 10 zł. wa. z pn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność dłużnika Marcina Duraja syna Mikołaja własna pod lk. 48 w Brzuśniku położona, składająca się:

a) z ciała hip. lwh. 48 lk. 48
b) z 42/2688 części ciała hip. lw. 86
c) z 2/4 części ciała hipot. lw: 123
d) z 1/2 części ciała hip. lw. 162
e) z 2/8 części ciała hip. lw. 164 i
f) z 2/8 części ciała hip. lw. 189 księgi gruntowej gminy kat. Brzuśnika w dwóch terminach dnia 12 czerwca i 26 czerwca 1889 każdym razem o godz. 10 rano, w biórze c. k. Sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 592 zł. 22 ct.

Wadyum 60 zł. wa.

Milówka, dnia 4 maja 1889.

L. 4016 (3055 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1100 zł. wa. zpn. na rzecz Salamona Ochs odbędzie się dnia 4 lipca i 8 sierpnia 1888 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Blimy z Gellesów Hochman jak dom. 23 pag. 400 n. 3 haer. własnej w Tarnopolu pod l. 2023 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 2618 zł. 29 ct., przy drugim terminie nastąpi sprzedaż i poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi 261 zł. wa.

Bliższe warunki, tudzież protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze sądu.

Wierzycieli, którzyby po dniu 29 listopada 1888 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, zawiadamia się ich do rąk ustanowionego na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana adw. dr. Axelrada.

Tarnopol, dnia 6 kwietnia. 1889.

L. 6925 (3082 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dwóch terminach a to dnia 4 lipca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 sierpnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 46/56 według wykazu hipotecznego 107 księgi gruntowej gminy Zaszkowice Wasyla, Petra, Tańki Malarzów i Wasyla Iwaniów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 23 rat po 9 zł. z przynal.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków, akt opisania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowionym kuratorem jest Stefan Filipów.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 27 czerwca 1889 o godz. 4 po południu.

Gródek, dnia 10 sierpnia 1888.

L. 3872. (2564 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu, podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia trzech rat po 59 zł. 64 ct. i reszty kapitału 1214 zł. 53 ct. z przyn. na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 4 lipca 1889 i 5go sierpnia 1889, każdego razu o godzinie 10 przed południem w Biurze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Chany Gelles, Arona Gellesa, Abrahama Thurn i Beili Thurn własnej, w Tarnopolu pod licz. 1545 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 2900 zł.

Wadyum 290 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 19. marca 1889 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi, lub też jakakolwiek późniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Blausteina, a p. adw. dr. Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 30 marca 1889.

L. 7843 (3593 3—3)

W ces. król. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Antschla Tuchmanna w kwocie 130 zł. i 100 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 27 w Tyczynie położonej wykazem hipotecznym l. 66 gminy Tyczyna objętej na imię Jana Ligęzy zaintabulowanej w dniach 24 czerwca i 5 sierpnia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 31 grudnia 1887.

L. 6811 (3573 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Franciszkowi Gawłowi o zapłacenie 24 rat po 9 zł. z pn. odbędzie się dnia 28 czerwca 1889 i dnia 26 lipca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sąd. nr. 20 przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod lk. 115 w Ujkowicach położonej wyk. hip. 40 tejże gminy objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 250 zł.

Wadyum zaś 10pr. tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Reger.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 10 kwietnia 1889.

L. 1268 (1574 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dwóch terminach, a to dnia 13 czerwca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 sierpnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności liczba 189 według wykazu hip. 402 księgi grunt. gminy Lubień wielki objętej mał. Maryanny, Hryńka, Anny i Józefa Martyniak własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. zakł. kred. włośc. w lik. we Lwowie pto 11 rat po 6 zł. 50 ct.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu, jakoteż i dla wierzycieli hipotecznych ustanawiono kuratorem c. k. not. w Gródku, p. Adolfa Henzego.

Gródek, dnia 13 marca 1889.

L. 2341 (3528 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi wekslowej w kwocie 200 zł. z pn. Bialsko-bielskiego stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „wzajemna pomoc", odbędzie się egzekucyjna sprzedaż połowy realności do egzekuta Józefa Tomalika należącej i $^1/_4$ części tejże realności do Józefa Czauderny należącej pod nk. 60 w Kozach położonej lwh. 60 ks. gł. gminy katastr. Kozy objętej i w tym celu wyznacza się dwa termina na dzień 28 czerwca 1889 i na dzień 2 sierpnia 1889, każdym razem o godzinie 10 zrana, w tutejszym sądzie z tem, że realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś przy drugim także poniżej tejże sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 3975 zł., wadyum 397 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest p. dr. Arohnsohn adwokat w Białej.

Biała, dnia 30 kwietnia 1889.

L. 11053 (3590 3—3)

Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jana Jędrszczyka w kwocie 30 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 1 lipca 1889 i dnia 5 sierpnia 1889, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 6 w Bieńczycach położonej Franciszka Grocholskiego własnej.

Cena wywołania 600 zł. 18 ct., wadyum 60 zł. 2 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Hubaczek z substytucyą adw. dr. Deichesa.

Kraków, 30 marca 1889.

L. 3006 (3410 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2 lipca 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 sierpnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 110 według wyk. hip. 61 ks. grunt. Rozwadów objętej dłużnika Władysława Januszewskiego własnej, na rzecz Zakładu kred. włość. we Lwowie pto 27 rat po 6 zł. wa. z przynal.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hypotecznych ustanawia się kuratorem p. Adama Chlebowicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 5 kwietnia 1889.

L. 1920. (3438 2—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z rat po 7 zł. 50 ct. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytacyę gospodarstwa włościańskiego objętego wykazem hipotecznym l. 145 dla gminy Siemichów Franciszka Wiecława . . własnego z przynależytościami w dwóch terminach dnia 3 lipca 1889 o godzinie 9 z rana i dnia 14 sierpnia 1889 o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 435 zł., Wadyum 43 zł. a. w. 50 ct. Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej ceny.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Franciszek Paciorek z Siemichowa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależytości przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 13 kwietnia 1889.

L. 1222 (2836 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Mindli Rose w kwocie 100 zł. z przynal. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali nr. 12 w dniach
4 lipca 1889 i
8 sierpnia 1889,
każden raz o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż ogrodu należącego do realności pod l. k. 37 w Brzeżanach na siółkuepołożonej, ciała tabularnego nie stanowiącego, dłużników Fedka i Magdy Zachórków własnego.

Cena wywołania wynosi 300 zł. niżej której ogród dopiero na drugim terminie może być sprzedany.

Wadium ustanowione na kwotę 30 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a niewiadomych z pobytu, tudzież tych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Holzera ze substytucyą p. adw. dr. Madeyskiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 30 marca 1889.

L. 723 (3418 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Józefa Swistka w kwocie 35 zł. 40 ct. odbędzie się w dniach 4 lipca 1889 i 1 sierpnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 7 w Juszczynie położonej, Stanisława Wyrobka własnej, ciało hipoteczne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 157 zł. zaś wadyum 15 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 16 marca 1889.

L. 334 (3417 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi masy spadkowej śp. Henryka Salza w kwocie 300 złr. odbędzie się w dniach 4 lipca 1889 i 1 sierpnia 1889, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 414, gminy katastralnej Juszczyn objętej, Józefa Sali własnej.

Cena wywołania wynosi 438 zł. 12.5 ct.

Wadyum 43 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 20 lutego 1889.

L. 605 3521 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należących się Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi od spadkobierców Wincentego Twardowskiego i od masy spadkowej Zofii Twardowskiej 9 rat po 69 zł. 54 ct. i reszty kapitału 951 zł. 79 ct. wa. z pn. rozpisaną została przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym 172 i całej realności wykazem hip. 174 księgi gruntowej gminy Browary objętej, tudzież całej realności wykazu hipotecznego 569 księgi gminy Jazłowiec, dłużników Wincentego i Zofii Twardowskich własnej.

Do uskutecznienia sprzedaży tych realności wyznaczone zostały dwa termina, na dzień 5 lipca 1889 i na dzień 9 sierpnia 1889, zawsze o godzinie 10 w Sądzie odbyć się mające.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartości szacunkowej realności przedmiotem licytacyi będących, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedane zostaną te realności najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa połowy realności wyk. hip. 172 księgi gruntowej Browary wynosi kwotę 55 zł., realności wyk. hip. 174 księgi gruntowej Browary kwotę 3435 zł., zaś realności wykazem hip. 569 ks. gruntowej Jazłowiec objętej, kwotę 4375 złr. wal. aust.

Te wartości szacunkowe stanowią zarazem cenę wywołania.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 10 prc. od ceny wywołania każdej realności.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 20 czerwca 1888 prawo zastawu na realnościach przedmiotem licytacyi będących nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej dla jakiejkolwiek przyczyny wcale, lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dr. Ausschnitta w Buczaczu.

Buczacz, dnia 20 marca 1889.

L. 2176 (3619 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Horna w kwocie 30 zł. z przyn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Błażowej położonej, wyk. hip. l. 850 ks. gł. gminy katast. Błażowa objętej, na imię Wojciecha Szoli zaintabulowanej w dniach 24go czerwca i 5go sierpnia 1889, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 643 zł.

Wadyum 64 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 27 marca 1889.

L. 6031 (3407 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1000 zł., 200 zł. i 316 zł. 21 zł. z przyn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższych wierzytelności na hipotekę służących realności l. k. 148 star. 118 now., 713 star. 117 now., 164 star. 144 nowy, 68, 104 st. 275 now., 276, 92, 52, 193 st. 36 now., 69, 150 st. 91 now. i 92 st. 144 now. w Tustanowicach i pod l. k. 103 na Wolance protokołem z 3 lutego 1886 l. 3622 zastawniczo opisanych, ciała tabularnego nie stanowiących, spadkobierców ś. p. Stefana Glińskiego jako: Katarzyny Kazimiery Glińskich, Aleksandryny Springerów własnych, na rzecz ks. Jana Motyla w dniach 16go lipca 1889 i 20go sierpnia 1889, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny wywołania 1630 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. st. pań.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Drohobycz, 20 kwietnia 1889.

L. 386. (3604 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19go czerwca 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7go sierpnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 1888 gminy katastralnej Hanaczów do Izaaka Safrana i Małki Safranowej należącej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 120 zł. z pn.

Cena wywołania 145 zł.

Wadyum 14 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Edwarda Tabaczyńskiego

Gliniany, dnia 19 stycznia 1889.

Konkursa.

L. 33801. (3535 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Dnia 24 czerwca b. r. odbędzie się we Lwowie, w kaplicy św. Zofii, przed południem, po mszy św. losowanie posagów z fundacyj, imienia:

a) Jana Antoniego Łukiewicza,

b) Wincentego Łodzi Ponińskiego,

c) Elżbiety Czarkowskiej.

Bliższe postanowienia są następujące:

1) Sieroty, nie znajdujące się obecnie na wychowaniu w Zakładzie sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza, a chcące brać udział w losowaniu z fundacyi Łukiewicza, mają najdalej do 20 czerwca b. r. zgłosić się u przełożonej Zakładu tudzież w urzędzie parafialnym obrz. łać. św. Mikołaja we Lwowie i tam udowodnić swe uprawnienie do losowania okazaniem metryki chrztu, jakoteż świadectwem sieroctwa i moralności przez miejscową władzę wystawionem a przez właściwy urząd parafialny stwierdzonem.

Współubiegające się winne dnia 24 czerwca b r. wysłuchać mszy św. w kaplicy św. Zofii.

Dzieci, które nie są w stanie same losować, tudzież sieroty które 24 rok życia przekroczyły, wykluczone są od losowania.

2) Do losowania z fundacyi Ponińskiego będą przypuszczone dziewczęta, które udowodnią, że są religii katolickiej, z rodziców ślubnych, w Galicyi urodzone i zamieszkałe, że 8my rok życia ukończyły a 24tego nie przekroczyły, że moralnie się prowadzą, naukę religii pobierały, są ubogie, że ich rodzice są również ubodzy i moralne życie prowadzą, lub, gdyby już nie żyli, że nie pozostawili majątku.

Od złożenia powyższych dowodów uwolnione są dziewczęta zostające w zakładzie św. Kazimierza we Lwowie.

Dziewczęta, które już raz wygrały los z jednej z tych fundacyj, nie mogą więcej losować z fundacyi Ponińskiego.

Rodzice lub opiekunowie dziewcząt, chcących brać udział w losowaniu, mają wnieść pisemne podanie w wyż wymieniony sposób, opatrzone w potrzebne dokumenta do c. k. Namiestnictwa najpóźniej do 15 czerwca r b., dziewczęta zaś same, mają jeszcze przed losowaniem a to 21 czerwca b. r. o godzinie 10 przed południem przedstawić się osobiście komissyi losowaniem kierującej w Zakładzie Siόstr Miłosierdzia.

Do ciągnienia losów przystąpią dziewczęta po kolei według starszeństwa wieku.

Dziewczęta, które wyciągną los wygrywający, obowiązane są z woli fundatora modlić się za spokój duszy jego a w rocznicę śmierci jego t. j. 24 marca każdego roku wysłuchać mszy św.

3) Do losowania z fundacyi imienia Czarkowskiej bedą przypuszczone dziewczęta nie mniej jak 8my a nie więcej jak 24 rok życia liczące, bez względu, czy wcale rodziców już nie mają, lub też tylko ojca lub matki. Muszą jednak legalnie dowieść, że są religii katolickiej, urodzone w Galicyi lub Wielkiem księstwie Krakowskiem, z rodziców polskiej narodowości a w razie pochodzenia z rodziców nieślubnych z matki tejże narodowości, że prowadzą moralne życie i są ubogie.

Od złożenia wymaganych dowodów wolne są sieroty znajdujące się w Zakładzie św. Kazimierza we Lwowie.

Sieroty które już raz wygrały posag wykluczone są od losowania.

Względem podań i przypuszczenia do losowania, zachować należy te same formalności, jakie zawiera niniejsze obwieszczenie co do fundacyi imienia Łukiewicza.

Wygrywająca obowiązaną jest modlić się za spokój duszy fundatorki a szczególnie w dniu jej śmierci t. j. 19 czerwca każdego roku.

Wygrane sumy posagowe będą aż do czasu zamążpójścia dziewcząt wygrywających lub też do czasu ich pełnoletności korzystnie umieszczone, a rewersy doręczone ich uprawnionym zastępcom.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie 23 maja 1889.

ОБѢЩЕНЬЄ.

Дня 24 Червця с. г. отбѹде ся въ Львовѣ въ каплици св. Софїи передъ полѹднемъ по слѹжбѣ Божой льосованье зъ фѹндацїи посаговихъ, именно:

1) Іоана Антонія Лѹкевича,

2) Винцентого Лодзя Понинського,

3) Єлисаветы Чарковской.

а) Сироты не знаходящїи ся теперъ въ закладѣ сестръ Милосердя св. Казимира въ Львовѣ на воспитанью, а хотящїи брати оучасть въ льосованю зъ фѹндацїи Лѹкевича маютъ найдальше до 20. Червця зголосити ся оу Настоятельки сего закладѹ и въ оурядѣ парохїальномъ обр. лат. парохїи св. Николая въ Львовѣ и тамже оудоводнити свое оуправненїе до браня оучасти въ льосованю оказанїемъ метрики Хрещеня якъ и свѣдоцтвомъ сиротства и обичайности черезъ власть мѣсцевѹю виставленого а черезъ дотичнѹю парохїю затвердженого.

Испôлѹбѣгательки должнû на дню 24 Червця с. г. въ каплици св. Софїи слѹжбѹ Божѹ вислѹхати.

Дѣти, котори сами не могѹтъ льосовати, сѹтъ рôвно якъ сироти, котори 24 рôкъ житя оукôнчили, отъ льосованя виключенû.

б) До льосованя зъ фѹндацїи Лодзя Понинського бѹдѹтъ припѹщени дѣвчата, котори легально оудоводнятъ, що сѹтъ религїи католической, въ Галичинѣ зъ родителей законнихъ зроджени и замешкали, дальше, що 8. рôкъ житя оукôнчили, а 24. не перестѹпили, що моральне житїе провадятъ, наѹкѹ религїи побирали, сѹтъ оубогими що родичи ихъ, если ще жиютъ, також сѹтъ оубогими, обичайно ся провадятъ, або еслиби вже померли, що незôставили маєткѹ.

Отъ зложенія повижшихъ доводôвъ сѹтъ оувôльненû дѣвчата знаходящїи ся зъ закладѣ св. Казимира во Львовѣ.

Дѣвчата, которѣ вже разъ обдѣлени зôстали посагомъ одной зъ тихъ фѹндацїй, не могѹтъ бôльше льосовати зъ фѹндацїй Понинского.

Родичи или опѣкѹнове дѣвчатъ хотящихъ оучаствовати въ льосованю, маютъ внести писменнѹю оудокѹментованѹю просьбѹ въ способъ повнижше виражений до протоколѹ подавчого ц. к. Намѣстничества найдальше до 15. Червця с. г., дѣвчата же сами маютъ передъ тягненїемъ льосивъ а именно 21 Червця с. г. о годинѣ 10ой зрана представити ся лично комисїи льосованїемъ керѹющой въ закладѣ сестръ милосердя.

До тягненія пристѹпаютъ дѣвчата чергою пôдля старшеньства. Дѣвчата, котори льосъ выгривающїй витягнѹтъ, сѹтъ зъ волѣ фѹндатора обовязани молитися за оупокой дѹши его, а въ день смерти его, т. е 24 Марта каждого рокѹ слѹжлѹ божѹ вислѹхати.

в) До соѹчастія въ льосованю зъ фѹндацїй Єлисабети Чарковской бѹдѹтъ припѹщени дѣвчата не менше якъ 8 а не больше якъ 24 лѣтъ житя числящїи.

Тїи маютъ легально доказати, що сѹтъ вѣри католической безъ взлядѹ на тое, чи родичѣвъ цѣлкомъ, або тôлко отца, або матери не маютъ, потомѹ, чи зъ родичѣвъ законнихъ сѹтъ зроджени, мѹсятъ бѹти оуроджени въ Галичинѣ, або великимъ Княжествѣ краковскимъ зъ родичѣвъ польской народности, а въ разѣ походженя зъ родичѣвъ незаможнихъ зъ матери тойже народности, мѹсятъ вести жите обичайне и доказати, що сѹтъ оубогими.

Отъ зложенія вымаганихъ доказôвъ оувôльнени сѹтъ дѣвчата сироты въ закладѣ сестръ Милосердя св. Казимира въ Львовѣ знаходящїися. Сироты, котори вже разъ виграли посагъ, сѹтъ виключени отъ льосованя.

Въ зглядѣ прошеній о припѹщенїе до льосованя заховатися маютъ тїи формальности, якїи въ обвѣщенїю симъ знаходятся, що до фѹндацїй Лѹкевича.

Вигриваюча єстъ обовязана молитися за оупокой дѹши фѹндаторки Єлисавети Чарковской, а то особенно въ день 19. Червця кождого рокѹ яко въ день смерти тойже.

Вильосованїи сѹми посаговїи зôстанѹтъ до часѹ замѹжества выгриваючихъ дѣвчатъ, або до часѹ ихъ полнолѣтности користно оульокованн а дотичнїи реверси зôстанѹтъ ихъ застѹпникамъ оуправненимъ дорѹчени

Зъ ц. к. Намѣстничества.

Львôвъ, дня 23 Мая 1889.

L. 2699 (3587 3—3)

Przy sądach powiatowych w Oświęcimiu i Sokołowie opróżnione zostały posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI. klasie rangi z roczną płacą po 600 zł., dodatkiem aktywalnym 120 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę, lub także przy innych sądach powiatowych opróżnić się mogące dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy do 27 czerwca 1889, a mianowicie o posadę w Oświęcimiu do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach, zaś o posadę w Sokołowie do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 21 maja 1889.

L. 4466. (3630 1—2)

Odnośnie do konkursu w nrze 123 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę kancelisty przy Sądzie powiatowym w Stryju z dniem 30 czerwca 1889 upływa.

Lwów, 24 maja 1889.

L. 491. (3660 1—3)

Przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie jest do obsadzenia posada nadetatowego prowizorycznego strażnika cywilno-policyjnego z płacą rocznych 360 zł. i dodatkiem aktywalnym 90 zł. w. a.

Ubiegający się o tę posadę, dla której w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872, zastrzeżone jest wysłużonym podoficerom pierwszeństwo przed innymi kompetentami, mają wnieść swe podania, jeżeli nie są w stosunku służbowym, bezpośrednio, a w przeciwnym zaś razie za pośrednictwem swej przełożonej komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi najpóźniej do 30 czerwca 1889.

Kandydaci mają załączyć do podania: Świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia wydane przez lekarza rządowego, wreszcie dowody znajomości krajowych języków i czytelnego pisma, wysłużeni zaś wojskowi winni dołączyć certyfikat, stwierdzający ich uprawnienie do ubiegania się o wspomnianą posadę.

Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi

Lwów, 26 maja 1889.

Upadłości.

L. 171. (3645)

W masie rozbiorowej Kubina Blanka zawiadamiam wszystkich wierzycieli, że zarządca masy przedłożył projekt działu tejże masy i że do pisemnego wniesienia zarzutów przeciw temu projektowi wyznaczam termin do dnia 8 czerwca 1889, zaś do rozprawy nad ewentualnemi możliwemi zarzutami wyznaczam termin na dzień 21 czerwca 1889 o 10 godzinie przed południem.

C. k. komisarz konkursowy.

Złoczów, dnia 21 maja 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6295 (3592 2—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Piotra Klaryckich, iż Feliks Bętkowski przeciw nim i spół. wniósł pozew o zapłacenie kwoty 30 zł., że dla nich kuratora w osobie adw. dr. Kepplera ustanowiono i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 17 czerwca 1889 wyznaczono.

Zechcą przeto kuratorowi informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie złe słutki z zaniedbania tego, sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 22 maja 1889

L, 1716. (3552 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Adolfa Czasza i Józefę Juszkiewiczową 2° Nowińską z miejsca pobytu niewiadomych, że na skutek podania Franciszka Polaka i Maryanny z Bulsiewiczów Polakowej zarządzono wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 31 zł. 50 ct. i adnotacyi odmownej uchwały o intabulacyę 50 zł. m. k. z karty ciężarów C. wykazu hipotecznego 80 księgi gruntowej dla gminy katastralnej miasta Jasła i odnośną dla nich uchwałę doręcza ustanowionemu niniejszem kuratorowi drwi Gaszyńskiemu adwokatowi w Jaśle.

Jasło, 4 maja 1889.

L. 16083 (3060 3—3)

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają następujące przesyłki, listy wartościowe i przekazy pocztowe z roku 1887 względnie 1888, które ani przez edresatów ani też przez nadawców nie zostały podjęte.

Przesyłki te należy odebrać najdalej do trzech miesięcy od niniejszego obwieszczenia, w przeciwnym bowiem razie zostaną takowe sprzedane w drodze publicznej licytacyi.

Kundmachung.

Bei der k. k. Post- und Telegrafen-direktion in Lemberg erliegen nachstehende Retour-Fahrpostsendungen vom Jahre 1887 beziehungsweise 1888, welche weder von den Adressaten noch von den Aufgebern behoben wurden.

Diese Sendungen sind längstens binnen drei Monaten vom Tage dieser Verlautbarung an gerechnet, um so gewisser zubeheben als sonst dieselben im Wege der öffentlichen Versteigerung werden veräussert werden

Wykaz. — Ausweis.

L. bieżąca Lauf. Zahl	Miejsce nadania Aufgabeort	Imię adresata Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Wartość Werth		Waga Gewicht	
				zł. Gld.	ct. kr	klg.	grm
1	Tarnopol	Fischer	Lwów	10	—	1	—
2	"	Nachthäuser	Kraków	—	—	—	300
3	"	Zieliński	Bohorodczany	2	50	—	47
4	"	Popowicz	Lwów	—	—	—	850
5	"	Stöckl	"	4	—	—	400
6	"	Aptowicz	Mezibirz	—	—	—	500
7	"	Kuderna	Lwów	7	—	2	—
8	Wadowice	Weinberg	Kraków	-	—	2	400
9	Oświęcim	Bärger et Strohmann	Wiedeń	—	—	2	—
10	Brody	Haiom	St. Petersburg	30	—	16	400
11	Frysztak	Mühlstein	Kraków	—	—	1	100
12	Podgórze	J. Ostfeld	Gura Humora	—	—	5	500
13	Stanisławów	Lilian	U. Sinoutz	12	—	2	100
14	"	Fleischman	Tarnopol	—	—	5	500
15	"	Herberg et Veise	N Doubitz	—	—	4	100
16	"	"	"	—	—	4	100
17	"	Fleischmann	Tarnopol	—	—	4	900
18	"	Furmann	Czernowitz	–	—	–	700
19	"	Grader	Bukowsko	2	60	3	300
20	"	Backel	Folticseni	—	—	11	—
21	"	Fleischmann	Tarnopol	—	—	3	400
22	"	Wechsler et Löwy	Wiedeń	—	—	5	—
23	"	Lateiner	Brody	—	—	5	200
24	"	Backal	Foltisceni	—	—	14	500
25	Stanisławów	Baerger et Stroheim	Wiedeń	—	—	2	600
26	Przemyśl	G. Duch	Grębów	1	50	—	265
27	"	St. Ogębiński	Kraków	3	—	3	900
28	"	B. Osadca	Czortków	2	—	—	130
29	"	G. Katomka	"	1	80	—	77
30	"	J. Meisner	Zdanowice	1	80	—	27
31	"	W. Gromnicki	Wolica	1	10	—	72
32	"	S. Subat	Meja	1	50	—	600
33	"	Rosin Peter	Nagysagus	1	80	—	390
34	"	Kukułka	Dembica	4	—	—	225
35	"	E. Milabotisch	Macusca	1	—	—	400
36	"	Papierfabrik	Wiedeń	2	—	4	900
37	"	J. Klesik	Delatyn	—	—	4	500
38	"	W. Egler	Gródek	2	—	—	600
39	"	J. Cypres	Kraków	—	—	5	—
40	"	Spätt	unbekannt nieznane	—	—	7	300
41	Tarnów	T. Zlacha	Wiedeń	—	—	—	200
42	"	H. Breza	Mielec	2	—	1	900
43	"	E. Bogad	Stanislau	5	—	4	500
44	"	Scheininger	Debreczin	—	—	4	600
45	"	J. Wiedemann	Skole	–	—	5	—
46	"	Haas et Czyżek	Karlsbad	—	—	5	500
47	"	Bauminger	Kraków	—	—	—	800
48	"	B. Jakel	Wiedeń	—	—	1	500
49	"	A. Korane	Schönnbrunn	—	—	4	500
50	"	A. Schindelheim	Lutowiska	—	—	5	500
51	"	Dominitz	Radymno	—	—	—	200
52	"	L. Józefowicz	Jezierzany	—	—	1	200
53	"	H. Bielińska	Pilzno	—	—	—	300
54	"	E. Bogad	Stanisławów	10	—	7	600
55	"	Stökel	Lwów	—	—	1	600
56	Nowy Sącz	Tomankowa	Szczawnica	—	—	21	300
57	Kołomyja	Abrahamowicz	Gurahumora	4	—	4	700
58	"	Lassner	Wiedeń	—	—	5	850
59	"	Wolski	Potok złoty	10	—	—	350
60	"	Drössler	Neutitschein	2	—	1	600
61	"	Gross	Stanisławów	2	—	—	200
62	Wygoda	Hamacek	Prag	7	—	9	800
63	Borysław	Trauber	Sambor	—	50	—	300
64	Bochnia	K. Chłodnicki	Przemyśl	—	—	2	200
65	Złoczów	Z. Jaworski	Jezierna	—	—	—	400
66	"	J. Rottenberg	Lwów	10	—	—	700
67	Jarosław	Zirner	Wiedeń	15	—	—	109
68	"	Meker	Triest	—	—	1	300
69	"	Freuner	Kraków	3	—	1	500
70	"	Straube	Wiedeń	4	—	—	137
71	"	Zaugen	Kraków	3	—	1	500
72	"	Wroński	Krościenko	5	—	—	83
73	"	Merseburger	Drezno	20	—	1	950
74	Trembowla	H. Reizes	Lwów	16	—	9	500
75	Sniatyn	Stamberg	nieznany unbekannt	—	—	2	300
76	Biała	J. Ingberg	Tarnów	—	—	—	600
77	"	S. Brechner	Szczawne	8	—	—	900
78	Podzamcze	Kobes	Mostów	—	—	3	500
79	Dolina	Griffel	Nadwórna	5	—	3	400
80	"	A. Sigmund	Eger	5	—	2	500
81	Lisko	M. Hönigfeld	Przemyśl	1	—	3	—
82	Cieszanów	A. Stern	Opawa	6	—	1	50
83	Husiatyn	E. Friedmann	Orsowa	—	—	1	550
84	Jezierzany	Krämmer	Tyśmienica	3	—	4	—
85	Brzeżany	Gmina	Podkamień	1	—	2	—
86	"	Blaustein	Wiedeń	4	—	8	600
87	Czortków	Rosenfeld	Czerniowce	20	—	6	500
88	Rzeszów	St. Lucas	Wiedeń	—	—	3	700
89	"	J. Ettinger	Jarosław	—	—	4	300
90	"	F. Brillmajer	Praga	—	—	2	—
91	"	Falejewicz	Dąbrowa	5	—	3	—
92	Lwów	Bittner	nieznane unbekannt	—	—	1	300
93	"	Knopp	"	—	70	—	100
94	"	Zachariasiewicz	"	1	50	—	550
95	"	Weinberg	"	7	—	4	—
96	"	Deuscher	"	—	—	4	700
97	"	Hakel	Jarosław	6	35	1	200
98	"	Towarniki	"	—	—	—	600
99	"	Neumann	"	—	—	—	900
100	"	Mysłowski	Chmielówka	2	—	2	—
101	"	Szatkowska	nieznane unbekannt	—	—	-	400
102	"	Kwiatkowski	"	4	—	1	800
103	"	Hebling	Ostrawa mora- M. Ostrau	—	—	4	500
104	"	"	"	—	—	4	500
105	"	Schorr	nieznane unbekannt	10	—	—	700
106	"	Michta	Kołomyja	—	—	3	500
107	"	Szeparowicz	nieznane unbenkannt	—	90	—	600
108	"	Riha	Tabor	—	—	—	600
109	"	Rumel	nieznane unbekannt	—	—	—	120
110	"	Teodorowicz	"	1	56	—	900
111	"	Hebanowski	"	1	96	—	700
112	"	Zwierzchność gminna	"	—	—	—	750
113	"	Kukuwiecki	"	—	—	1	—
114	"	Willner	"	—	—	5	—
115	"	Ehrlich	"	—	—	5	—
116	"	Wysocka	"	2	70	1	600
117	"	Engel	Rima Szombat	—	—	3	900
118	"	Metzger	nieznane unbekannt	—	—	1	600
119	"	Komarnicki	"	5	—	—	100
120	"	Sebinitz	"	5	10	—	700
121	"	Horodyński	"	—	—	1	—
122	"	Goldmiedt	Wieden	—	—	3	700
123	"	Piszinger	"	4	—	3	700
124	"	Balszam	"	10	—	8	—
125	"	Gilon	Korolówka	35	50	16	600
126	"	Altheim	Stryj	1	50	—	350
127	"	Ziołowski	Dembica	—	—	—	700
128	"	Ochshorn	Horodenka	4	—	—	600
129	"	Dobrowolski	Sambor	3	26	1	150
130	"	Herer	Sinoutz	—	—	15	500
131	"	Goldfarb	Rawa	—	—	5	900
132	"	Karawan	Korolówka	—	—	20	900
133	"	Kingelberzer	Praga	—	—	4	900
134	"	"	"	—	—	4	900
135	"	Bienia	Rzeszów	—	—	2	400
136	"	Broniowski	nieznane unbekannt	4	—	5	400
137	"	Stańkiewicz	Litwinów	—	—	15	500
138	"	Krall	Wieden	—	—	7	700
139	"	Janos	Brzeżany	—	35	—	300
140	"	Szymański	Gorlice	—	—	—	600
141	"	Kinzelberger	Praga (Prag)	—	—	4	900
142	"	Epstein	Berno (Brünn)	—	—	—	700
143	"	Kusz	Sokołów	—	—	—	200
144	"	Wyrobek	Bestwina	—	—	—	600
145	"	Hauser	Szczerzec	—	—	1	100
146	"	Stern	Brzozów	5	—	2	600
147	Kraków	Kółko rolnicze	Bełz	—	—	5	—
148	"	Wyzewa	Parysz (Paris)	—	—	8	—
149	"	Sławiński	Tarnów	—	—	—	900
150	"	Giżycki	Konty	—	—	—	200
151	"	Mandel	Szczakowa	—	—	—	500
152	"	Koń	Szczawne	—	—	—	300
153	"	Jędrzejowski	Rzeszów	10	-	2	400
154	Lwów	Kalmucki	nieznane unbekannt	—	—	—	800
155	Kraków	Sperber	Przemyśl	—	—	—	800
156	"	Garbiński	Kolomea	2	60	—	600
157	Lwów	Kwiatkowski	Warszawa	8	—	3	200
158	"	Ler Ghering	Bohusi	12	60	22	300
159	"	Arendt	nieznane unbekannt	—	—	1	600
160	Kraków	Brok	Lipsk	30	—	20	200
161	"	Silbering	Nowytarg	3	60	—	900
162	"	Niepolski	Kraków	7	—	1	200
163	"	Seidler	Karlsbad	—	—	—	550
164	"	Wieslender	Wiedeń	—	—	—	350
165	"	Kostka	Ostrawa morawska M. Ostrau	20	—	7	—
166	"	Józefczyk	Łysiec	—	—	2	—
167	"	Machanek	Wiedeń	—	—	3	400
168	"	Klausner	Nowy Sącz	3	22	1	500
169	"	Kany	Wiedeń	—	—	4	—
170	"	Klemen	Trzebina	2	—	1	200
171	"	Fromel	Wiedeń	10	—	3	700
172	"	Horowitz	Biała	4	—	10	100
173	"	Banas	Mielec	—	80	—	190
174	"	Beck et Schaffer	Wiedeń	—	—	-	700
175	"	Frimel	Czerniowce	2	-	7	200
176	"	Zaugen	Przeworsk	—	—	1	300
177	"	Petrzyk	Przemyśl	3	—	1	—
178	"	Franke	Jawernig	5	—	8	200
179	"	Hennerstein	Wiedeń	3	50	1	—
180	"	Maszewska	Limanowa	—	—	5	700
181	"	Klein	Rutka	—	—	—	800
182	"	Günsberg	Lwów	—	—	6	200
183	"	Horodyński	Wasylkowce	—	—	—	100
184	"	Frommel	Wiedeń	12	50	4	200
185	"	Modhameu Ali	Odessa	—	—	—	900
186	"	Drina	Łódź	10	—	3	750
187	Stryj	Hirschhorn	Lwów	—	—	—	200
188	"	Max Herzog	Wiedeń	1	60	—	630
189	Lwów	Sieracki	Uście zielone	8	—	—	240
190	"	Sandeck	Lubaczów	—	98	—	200
191	"	Szymański	Gorlice	—	—	—	150

L. bieżąca Lauf. Zahl	Miejsce nadania Aufgabeort	Imię adresata Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Wartość Werth zł Geld	Wartość Werth ct. kr.	Waga Gewicht klg.	Waga Gewicht grm.
192	Lwów	Ettinger	nieznane unbekannt	10	—	—	800
193	Stryj	Vait et Schwitz	"	—	—	—	100
194	Lwów	Bret et Freund	Wrocław Breslau	—	—	3	900

Listy wartościowe — Werthbriefe

L. bieżąca Lauf. Zahl	Miejsce nadania Aufgabeort	Imię adresata Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Wartość Werth zł Geld	Wartość Werth ct. kr.	Waga Gewicht klg.	Waga Gewicht grm.
1	Lwów	Antoni Dzbański	Borysław	5	—	—	9
2	"	Jan Kazim. Arvin Zieliński	Kraków	10	—	—	11
3	"	Błażej Brzyski	Warszawa	12	—	—	12½
4	Tarnów	Salamon Rotterstein	Siedliszowice	20	—	—	62
5	"	Abraham Nowimiast	Dębowiec	5	—	—	16
6	"	Salomon Gutmann	Tarnobrzeg	5	—	—	149
7	"	Zbór izraelicki	Tuchów	1	—	—	12
8	"	Magistrat	Kołomyja	—	52	—	33
9	Kraków	Zontak	Lwów	1	—	—	155
10	Rohatyn	W. Piotrowski	Zaleszczyki	3	—	—	27½
11	Mielec	Sąd powiatowy	Tarnobrzeg	—	35	—	38
12	Zółkiew	W. Bednarski	Kamionka stru.	1	60	—	10
13	Nowy Sącz	A. Korn	Bobowa	2	92	—	36
14	Błażowa	A. Ch. Vorster	Dembica	39	44	—	20
15	Kraków	Ernst Baum	Wiedeń	118	58	—	19½
16	"	Stanisław Sadowski	Petersburg	2	—	—	9
17	"	Meraner Weteranen Verein	Wiedeń	—	25	—	27
18	"	Karolina Müller	Warszawa	12	—	—	12
19	Przemyśl	Hirsch et Comp.	Hamburg	50	—	—	15
20	"	Daniel Fedyszczak	Niżankowice	5	—	—	30
21	Tarnopol	Englisch Churek	Odessa	2	15	—	15
22	Rzeszów	J. Horowitz	Lwów	—	—	—	9
23	Kałusz	Blaustein	Pomorzany	6	—	—	14
24	Sambor	Bolesław Zagórski	Felsztyn	19	24	—	11
25	Stanisławów	Młodecki	Monasterzyska	—	—	—	60
26	Podgórze	S. Backer	Jarosław	—	—	—	22
27	Rozwadów	Ch. Halberstein	Wisowa	1	—	—	7½
28	Zółtańce	P. Friedmann	Bełz	1	—	—	14½
29	Sokal	Bieger	Przemyśl	5	—	—	77
30	Tarnów	T. Drapella	Andrychów	2	—	—	30

Przekazy — Postanweisungen.

L. bieżąca Lauf. Zahl	Nr. przekazu Nr. Postanw.	Miejsce nadania Aufgabeort	Imię adresata Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Wartość Werth zł.	Wartość Werth ct.
1	882	Biała	Perl Schottenfeld	Kołomyja	1	25
2	64	Kołaczyce	Zakład zastawniczy	Nyitra	1	—
3	345	Monasterzyska	Grzegorz Oleksewitz	Nagy-Mihaly	2	—
4	643	Zywiec	Emil Schor	Bilsk	—	50
5	2176	Tarnopol	Sandor Malarcsik	Radwan	1	—
6	3072	Tarnów	Gmina Rajsko	Szczurowa	—	11
7	728	Podwołoczyska	Simson Montszein	Husiatyn	1	10
8	277	Mielec	Jósef Kiełwiński	Czermin	1	—
9	877	Kałusz	Dymitr Hawryłów	Lwów	2	—
10	6	Mielec	M. B. Kampf für Ch. Finger	Londyn	5	—
11	1682	Tarnów	L. Machan	Kraków	4	—
12	78	Buczacz	Jósef Kromberger	Czerniowce	1	—
13	731	Lwów fil. II.	Mojżesz Sande	Czortków	1	—
14	163	Bochnia	Kasa zaliczkowa	M. Trübau	8	12
15	634	Grodek	Jacob Lielienfeld	Stryj	1	—
16	328	Stanisławów	Hawryło Bilme	Nagy Mihalyi	2	—
17	121	Kulików	Maksym Kuszpit	Sarajevo	1	—
18	27	Złoczów	Jakób Herter	Zwittau	2	—
19	236	Baligród	Mużyński	Lwów	1	10
20	2068	Lwów (miasto)	S. M. Frostig	Mosty wielkie	3	—
21	829	"	Izak Ideles	Gródek (Lwów)	1	20
22	2127	Lwów fil II	Oscar Geyer	Wiedeń	3	—
23	229	Podwołoczyska	J. S. Steiner	Kozłów	13	–
24	20	Zator	Zarząd propinacyi	Zator	1	60
25	2	Wadowice	Osha Dawid	Zorli	2	—
26	133	Sniatyn	Wasyl Buchaj	Lwów	1	—
27	1654	Tarnów	Naczelnik stacyi	Cieszyn	—	36
28	1591	Lwów	Szczepan Migocki	Kutty	3	—
29	1148	Nowy Sącz	Franciszek Sarda	Ostrużnik	1	—
30	482	"	Urząd loteryjny	Wiedeń	—	50
31	239	Biała	Ignatz Amster	Bilsk	1	—
32	79	Iwonicz	Czerwiński	Lwów	2	50
33	378	Zabłotów	Chane Ohr	Słotwina	4	—
34	1162	Drohobycz	Stanisław Sturm	Koszyce	5	—
35	1595	Tarnów	Mane Schmied	Wiedeń	4	—
36	3	Skole	Teodor Huth	Lipsk	—	48
37	348	Przemyślany	Schewy Karp	Brzeżany	1	—
38	6	Podgórze	Zacharyasz Golański	Gniezno	6	—
39	2740	Tarnów	Reisel Feld	Tarnów	5	50
40	149	Kopeczyńce	Urząd podatkowy	Husiatyn	1	—
41	528	Sokal	Helena Sikorska	Drohobycz	5	—
42	1534	Kraków	Franciszek Darowski	Tarnów	1	—

Lwów, 28 kwietnia 1889.
C. k. Dyrekcya Poczt i Telegrafów

Lemberg, am 28. April 1889.
K. k. Post- und Telegrafen - Direction

L. 12108 (3595 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Alojży Schneider c. k. Notaryusz w Dobromilu w skutek przyzwolonego reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 4 marca 1889 l. 2962 przeniesienia go na urząd c. k. Notaryusza w Sanoku z 31 maja 1889 z urzędowania w Dobromilu ustępuje a dnia 1 czerwca 1889 urzędowanie w Sanoku obejmuje.

Lwów, dnia 21 maja 1889.

L. 6756 (2606 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Sosię Hiss, że celem doręczenia jej uchwały z dnia 19 marca 1887 l. 1902 wydanej w sprawie spadkowej po Herschu Hiss, kuratora w osobie dr. Dawida Billeta adwokata w Złoczowie ustanowił.

O czem się Sosię Hiss zawiadamia.

. Złoczów, 10 grudnia 1888.

L. 2608. (3540 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ustanowił na skutek skargi Jana Kunza de praes. 18. maja 1889 l. 2608 wniesionej przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Franciszkowi Schneider i Irenie Schneider z Wilamowic, o zapłacenie sumy wekslowej 860 zł. w. a. kuratorem p. adw. dra Józefa Korna.

O tem zawiadamiamy pozwanych z tem dołożeniem, że nakaz zapłaty z 18 maja 1889 pozwanym do rąk kuratora doręczono, a zarazem wzywamy pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów albo tez innego pełnomocnika Sądowi przedstawili.

Wadowice, 18 maja 1889.

L. 818. (3547 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Ochweta, ażeby w 3 dniach oświadczył się względem osoby proponowanego sekwestra w osobie Leiby Findling, gdyż w razie przeciwnym tenże w zarząd sekwestratorski dochodów połowej realności pod l. 33 w Zmigrodzie położonej według wykazu hip. 330 ciało hipoteczne stanowiącej wprowadzonym zostanie.

Zmigród, 30. marca 1889.

L. 1077 (2568 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle z powodu wytoczenia przez dr. Jana Steca pozwu o wyekstabulowanie z karty ciężarów realności l. w. h. 258 gm. kat. Jasło objętej prawa 20 letniej dzierżawy na rzecz Fiszka czyli Fischla Welfelda intabulowanego wraz z nadciężarami to prawo obciążającemi, ustanawia p. adwokata dra. Feliksa Gaszyńskiego z substytucyą adwokata dra. Franciszka Ksawerego Wiedigera w Jaśle kuratorem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Salomona Welfelda i wzywa tegoż aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony w 90 dniowym terminie wnieść się mającej, udzielił lub innego pełnomocnika sobie wybrał i o tem Sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam przypisaćby sobie musiał.

Jasło, 23 marca 1889.

L. 14179. (3421 3—3

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Silbera, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnobrzegu przeciw niemu pto 160 zł. ustanowiono dla niego kuratorem Jana Martynowicza notaryusza w Rozwadowie i że temu kuratorowi rezolucyę z dnia 18 sierpnia 1888 l. 8190 doręczono.

Wzywa się go zatem, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał lub innego zastępcę Sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, dnia 1 lutego 1889.

L. 1792. (2602 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Węgrzyna, że na skargę firmy handlowej J. Israelis Söhne wydał przeciw niemu pod dniem 6 kwietnia 1889 l. 1792 nakaz zapłaty względem sumy 137 zł. 70 ct, który kuratorowi dr. Kornowi w Wadowicach doręczono.

Wzywa się zatem Wojciecha Węgrzyna, aby środków obrony kuratorowi udzielił lub innego zastępcę Sądowi wskazał, gdyż inaczej sprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Wadowice, 6 kwietnia 1889.

L. 1224 (2625 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle w sprawie egzekucyjnej Izaka Judy Rubel o 100 zł. wa. z pn. ustanawia dla dłużnika Arona Blocha niewiadomego z obecnego miejsca pobytu w celu doręczenia uchwały egzekucyjnej przez c. k. Sąd obwodowy w Tarnowie na dniu 20 września 1888 do liczby 11797 wydanej i dalszych możliwych w tej sprawie zapaść mogących uchwał kuratorem adwokata w Jaśle dr. Feliksa Gaszyńskiego ze zastępstwem adw. dr. Wiedigera w razie przeszkody.

Jasło, dnia 30 marca 1889.

L. 2598. (3560 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Rafaela Weissman, iż z powodu wytoczonego przeciw niemu przez Esterę Roth pozwu o unieważnienie wpisu prawa zastawu dla sumy 350 zł. i t. p. w wykazie hipotecznym 1758 księgi Starasól, dla tegoż pozwanego p. Aleksander Wysocki ze Starejsoli kuratorem ustanowiony został, i wzywa się tegoż pozwanego, ażeby swemu kuratorowi potrzebnych udzielił informacyi, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie możliwe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Starasól, 25 kwietnia 1889.

L. 5237. (3576 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce podaje do wiadomości, że dnia 9 stycznia 1885 zmarła w Ujsołach pod l. d. 275 Agnieszka Hutyrowa bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ spadkobiercy nie są Sądowi wiadomi, przeto wzywa się wszystkie osoby któreby rościły sobie prawo do spadku tego aby w ciągu jednego roku licząc od dnia tego edyktu w tutejszym Sądzie swe prawa dziedziczenia zgłosili, wykazali i oświadczenie przyjęcia spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek ten dla którego kuratorem Mikołaj Tanistra wójt z Ujsoł ustanowiony został, przyznany zostanie tym, którzy oświadczą chęć przyjęcia takowego i tytuł dziedziczenia wykażą zaś część nie przyjęta lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek Wysokiemu Skarbowi jako bezdziedziczny przyznany będzie.

Milówka, 31 grudnia 1888.

L. 4670. (3570 2—3)

Na prośbą Bazyliusza Pellicha wzywa się posiadacza zaginionego weksla z daty Lisowice 15 marca 1889 w dniu 15 kwietnia 1889 płatnego na 400 zł. a. w. opiewającego a przez Baziliusza Pellicha zaakceptowanego, by takowy w dniach 45 od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie licząc temuż sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel amortyzowanym zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego
Sambor, 7 maja 1889.

L. 3100. (3556 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Dominika i Zofię Młynarczyków, że Jan i Katarzyna Madejowie wnieśli przeciw nim pozew de praes. 27 marca 1889 l. 3100, że kuratorem dla nich ustanowiono dr. Józefa Trybulca z Bochi i że termin do rozprawy ustnej na dzień 3 czerwca 1889 wyznaczono.

Bochnia, dnia 28 marca 1889.

Zl. 15971. (3610 1—3)

Vom 1. Juni l. J. angefangen wird die von Lemberg um XI Uhr 45 Minuten Vormittags nach Kamionka Strumiłowa abgehende Personenbotenfahrt bis Radziechów verkehren, dagegen wird der Verkehr der von Lemberg um 11 Uhr Nachts nach Radziechów abgehenden Botenfahrt mit Passagiers-Beförderung unverändert beibehalten.

Mit demselben Zeitpunkte wird auch zwischen Radziechów und Stojanów eine Botenfahrt mit Passagiersbeförderung eingeführt.

Was zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Von der k. k. Post und Telegrafen-Direction für Galizien.
Lemberg, am 15 Mai 1889.

Z dniem 1. czerwca b. r. przedłużoną zostaje pasażerska jazda pocztowa odchodząca ze Lwowa do Kamionki Strumiłowej o godzinie XI minut 45, przed południem bez przerwy do Radziechowa, zaś bieg jazdy pasażerskiej odchodzącej ze Lwowa o godzinie 11 w nocy do Radziechowa zostaje niezmieniony.

Od dnia powyższego zaprowadza się także pasażerską jazdę pocztową między Radziechowem i Stojanowem.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.
We Lwowie, 15 maja 1889.

L. 2573. (2947 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach, zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Mojżesza i Nechę Hillerów, że c. k. uprzyw. galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie pod dniem 11 grudnia 1888 l. 11459 wniósł przeciwko nim i sp. pozew egzekucyjny o zapłacenie 14 rat po 6 zł. z przyn.

Kuratorem ich ustanowiony został dr. Strzelbicki c. k. notaryusz w Ropczycach, któremu nakaz zapłaty na skutek powyższego pozwu zapadły w dniu 9 stycznia 1889 l. 11459 doręczono.

Ropczyce, 13 kwietnia 1889.

L. 3955. (3647 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Tarnopolu ogłasza, iż ustanowił celem doręczenia uchwały hipotecznej z dnia 14 lipca 1887 l. 11927 dla Andrucha Dziubaka pochodzącego z Denysowa a z miejsca pobytu nieznanego, przeznaczonej, kuratorem p. adw. dra Zarzyckiego z zastępstwem p. adw. dra Łuczakowskiego w Tarnopolu.

Wzywa się Andrucha Dziubaka, aby mianowanym kuratorom informacyi udzielił albo innego zastępcę prawnego ustanowił gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol, 24 lutego 1889.

L. 8089. (3624)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 18 grudnia 1888 wykr-ślono z rejestru handlowego firm pojedynczych firmę „J. Silberschütz wyrąb lasu i handel drzewem w Maniowach".

Nowy Sącz, 22 grudnia 1888.

Licytacye.

L. 30546. (3549 3—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Wiśle od Otałęży do Kajmowa i na Wisłoce od Mielca do Ostrówka, z wyjątkiem budowli kamiennych, w tarnobrzeskim okręgu budowniczym na peryod sześcioletni t. j. na czas od r. 1889 włącznie do 1894 odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnobrzegu dnia 12go czerwca b. r. o godzinie 12ej w południe ponowna publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert według cen jednostkowych w osobnym wykazie zestawionych.

Rzeka Wisłoka tworzy jedną sekcyę od Mielca do ujścia do Wisły przestrzeń Wisły zaś dzieli się na następujące sekcye:

I. Otałęż,
II. od Jurowy do Zadusznik,
III. od Przykopu do Suchorowa,
IV. od Siedleszczan do Kajmowa.

Oferty składać należy na każdą sekcyę oddzielnie.

Warunki budowy i ceny jednostkowe można przejrzeć w c. k. Starostwie w Tarnobrzegu, gdzie także mają być wniesione do dnia i godziny licytacyi oferty ułożone ściśle według przepisanego wzoru i zaopatrzone w wadyum:

1) dla Wisłoki i I sekcyi Wisły po 500 zł.,
2) dla II, III. i IV. sekcyi Wisły po 750 zł.

Oferty wniesione po terminie albo w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone w przepisane wadyum, lub też nie sporządzone w sposób przepisany nie będą uwzględnione. (Wzór na ofertę.)

Oferta

mocą której niżej podpisany obowiązuje się w przeciągu lat od 1889 od 1894 włącznie wykonywać wszelkie budowle wodne, tak nowe regulacyjne, jakoteż i zachowawcze na rzece . . . . . w przestrzeni od . . . . . do . . . . . . za opustem (liczbami i literami) procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyi są mi dokładnie znane i poddaję się takowym bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam . . . . .

Tarnobrzeg, dnia . czerwca 1889.

(L. S.) N. N

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 18 maja 1889.

L. 311. (3546 3 3)

W dniach 21 czerwca 1889 i 2 sierpnia 1889, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 13 we Woli Stróżkiej położonej, wedle w. h. l. 13 Jana Malika własnej, na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 440 zł. 19 ct. z przyn.

Cena wywołania 675 zł.

Wadyum 68 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Michała Zieja w Wojniczu. C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 27 kwietnia 1889.

Doniesienia prywatne.

4, 3 pokoje z przynależnościami. **Pokój, nyża, kuchnia. Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnia. Sklep** wynajmuje zarząd realności **Emila Bertemiliana Brajera**, ul. Brajerowska, 10, w godzinach 9—1 i od 3—6 po południu. 3584

SYRUP WAPNIOWY
APTEKARZA
HENRYKA BLUMENFELDA

(Syrop d'hypophosphite de Chaux)

Syrup ten jest najlepszym środkiem lekarskim dla osób cierpiących na piersi, a nawet i dla suchotników. Pod wpływem tegoż ustaje kaszel, następuje ulga w odpluwaniu, usuwa się: duszność, trudność w oddechaniu i nocne poty. Rychły powrót do zdrowia i dawnej tuszy są skutkami, które sprowadza ten preparat.

Cena 1 złr. 20 ct.

Główny skład
w aptece „pod Złotym Słoniem“
Henryka Blumenfelda
we Lwowie. 1415

TRAWA MIODOWA
(Holcus lanatus)

nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 zł.** przy zakupnie naraz **10 korcy** dodaje się korzec bezpłatnie. Zamówienia uskutecznia **J. Bulsiewicz**, skład nasion **w Bochni.** 878

SKŁAD KAWY
ARTURA KOSCICKIEGO
pod godłem

WE LWOWIE. Chorążczyzna l. 22.



we Lwowie
ulica Chorążczyzna L. 22
poleca
KAWĘ AMERYKANSKĄ
w najlepszych gatunkach
i sprzedaje 5

1 kilo zł. 1.70, 1.80 i 1.90, na prowincyę 4³/₄ kilo zł. 8.70, 9.15 i 9.60. franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Proszę kosztować i porównywać
COGNAC AU THÉ,
CRÊME DE COGNAC
i
Cognac
naturel
wyrobione przez
BERGERA, VOLKA i K^omp
w
DORNBACHU przy WIEDNIU

Lepszy jak francuskie koniaki, z których największa część z powodu zupełnego spustoszenia winnych latorośli w departamencie Charente, tworzy się całkowicie lub po części ze spirytusu;

Tańszy jak nieliczne jeszcze z wina zyskane wcale nie lepsze koniaki francuskie, gdyż na każdej takiej butelce ciążą koszta za cło i transport złr. 1 6''.

Na podstawie **urzędownie** w zakładzie dokonanych **prób na wyrywki** przez profesora uniwersytetu c. k. starszego radcy zdrowotnego **dr. Ludwiga** w Wiedniu, c. k. zwyczajnego profesora uniwersytetu **dr. Stopczańskiego** w Krakowie i przełożonego c. k. stacyi doświadczalnej w Klosterneuburgu profesora **dr, Rösslera** zbadany i **także** do **leczniczych** celów jako znakomity uznany.

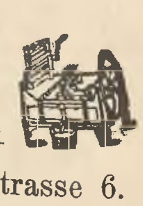
Zastosowany i polecony przez panów: profesora dr. Korczyńskiego, dyrektora zakładu klinicznego i profesora dr. Pareńskiego prymaryusza szpitala w Krakowie; radcę dworu profesora Alberta, radcę dworu profesora Billrotha, profesora Chrobaka, radcę dworu profesora Karola Braun v. Fernwald, radcę dworu profesora Gustawa Brauna, radcę zdrowotnego profesora Osera, radcę rządowego profesora Schnitzlera w Wiedniu i najznakomitszych członków innych fakultetów medycznych.

☞ Nabyć można: we LWOWIE u Karola Bayera, F. Grossa, Kruszyńskiego i Knappa; A. Mańkowskiego, St. Markiewicza, Sadłowskiego i Markiewicza, A. Szkowrona, St. Wojciechowskiego; w TARNOPOLU u F. Frantza; w STANISŁAWOWIE u aptekarza Albina Amirowicza i T. Kwiatkowskiego; w KOŁOMYI u St. Romanowicza, apt. Sidorowicza i W. Skrzyńskiego; w PRZEMYSLU y M. Kruga, aptekarza J. Lepankiewicza i aptekarza W. Nablika 3199

W miejscowości
Spas nad Dniestrem
położonej, od stacyi kolejowej Sambor lub Chyrów o 20 kilom. oddalonej, jest do wynajęcia na czas wakacyjny dwa domy, składające się z 13 pokoi i 5 kuchni z umeblowaniem, piwnicami, drewutniami, stajniami i ogrodem spacerowym — zatem 5 pomieszkań po 2 lub 3 pokoje i werandą według życzenia. Zamówienia przyjmuje Józef Goebel, urzędnik kasy oszczędności w Przemyślu. 3290

Patentowane Strakosch-Boner
Maszyny do prania
i
marglarnie





poleca
Aleksander
HERZOG
Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.
Katalogi gratis i franko. 672



Ogniotrwałe żelazne
kasetki
do przyśróbowania jak niemniej używane już i nowe ogniotrwałe
KASY
najtaniej u
S. Bergera
w Wiedniu, Bräunerstrasse, 10

Handel
Karola Bałłabana
we Lwowie
poleca 1697
wszelkie gatunki kawy
w smaku czystym aromatycznym.

5 kilo	Moka arabska . . .	10 złr. 80 ct.
„	Jawa złota . . .	10 „ 80 „
„	Ceylon grubo-ziarnista	10 „ 80 „
„	„ średnia . .	10 „ 40 „
„	Kuba wyśmienita . .	10 „ — „
„	Laguaira grubo ziarnista	9 „ 60 „
„	Guatemala . .	9 „ 20 „
„	Jamaika . . .	8 „ 80 „
„	Rio laré . . .	8 „ 40 „
„	Santos . . .	8 „ — „

Franko na każdą stacyę pocztową.



W składzie
L. Marka
Lwów, Rynek L. 9,

wielki wybór dobrych **fortepianów** przegranych w cenach od 120, 150 zł., mało używane sztuce fabryk Breitkopfa, Heitzmanna, Fritza, Hofbauera, w cenach 250 i 280 złr. Nowe instrumenta w ramach metalowych od 320 złr. i wyżej. 7

Sprzedaż nowych fortepianów i pianin **na raty** miesięcznie po 15 złr. w. a.

REGENERATOR WŁOSÓW
POWSZECHNIE UZNANY
Pani S. A. ALLEN



przywraca włosom siwym, szpakowatym i spłowiałym kolor, połysk pierwotny i piękność młodzieńczą. Odnawia ich żywotność, siłę i dzielność porostu. Spędza lupież w krótkim czasie. Jestto preparat niemający równego sobie. Wydaje zapach wykwintny i delikatny. Wystrzegać się podrobień i naśladownictwa.

Fabryka: 92 na Bulwarze Sebastopolskim w Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku.

We Lwowie w aptekach: pp. P. Mikolascha, J. Wewiórskiego, Z. Ruckera i głównych magazynach perfum. 3596

We *Lwowie* skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA, i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów i magazynach perfum.

390

VELOUTINE
Puder ryżowy specyalnie
PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez **CH^les FAY,** Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdoleglisze i największe zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielająo nieprzyjemnej woni urynie. — Każda Kapsułka opatrzona jest na czarno oddrukowanem nazwiskiem. MIDY

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH. 114

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy
galicyjskiego BANKU kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim marca 1889 r. zastawy, dnia 4 i 5 czerwca 1889 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.

Lwów, dnia 1 maja 1889 3019

Pumpen
aller Arten für häusliche und öffentl. Zwecke, Landwirthschaft, Bauten und Industrie.
Neuheit: Nach dem Bower-Barff-Patent-Inoxydations-Verfahren
☞ **Inoxydirte Pumpen** ☜
sind vor Rost geschützt.

Waagen
neuester, verbesserter Constructionen.
Decimal- Centesimal- u. Laufgewichts-Brückenwaagen aus Holz u. Eisen, für Handels-, Verkehrs-, Fabriks-, landwirthschaftliche und andere gewerbliche Zwecke. Personenwaagen, Waagen f. Hausgebrauch, Viehwaagen.
Commandit-Gesellschaft für Pumpen und Maschinen-Fabrikation.

Kataloge gratis und franco. **W. GARVENS,** Wien, I., Wallfischgasse 14. Kataloge gratis und franco.

Zu beziehen durch alle resp. Maschinen-, Eisenwaaren- etc. Handlungen, technischen und Wasserleitungs-Geschäfte, Brunnenbau-Unternehmer etc. Man verlange ausdrücklich Garvens' inoxydirte Pumpen, resp. Garvens' Waagen.

MORSZYN

Zdrojowisko i zakład wodoleczniczy

otwarty od 1 maja.

Kąpiele solankowe, borowinowe i **słoneczno-powietrzne.** Hydroterapia, elektryka, massage.

Kuchnia wyborowa w zarządzie własnym. — **Nowy wodociąg do łazienek ze źródła „Matki Boskiej“.** — Stacya kolei państwowej i poczta w miejscu. — Porozumienie listowne pożądane. 3050

Dr. A. Medwey.

Rymanów

Zakład zdrojowo-kąpielowy, dla **osób skrofulicznych, anemicznych i osłabionych,** położony w ziemi Sanockiej, w uroczej d linie karpackiej, wśród lasów szpilkowych, **otwartym zostaje z dn. 20 maja,** od którego to dnia po dzień 30 czerwca i od 15 sierpnia ceny pomieszkań o jedną trzecią część tańsze. Od taksy tylko te osoby opatrzone legalnem świadectwem ubóstwa będą uwolnione, które przybędą do zakładu przed 20 czerwca. Od stacyi „Rymanów“ kolei transwersalnej, oddalonej od zakładu o 6 kilometrów, kursują wózki i powozy, których woźnice odznaczeni są znakiem zakładu (herb Pilawa), za inne zakład odpowiedzialności nie bierze. — Lekarzem zakładowym jest dr Józef Duki t, mieszkający w zakładzie w domu własnym. Zakład rozsyła wodę mineralną ze wszystkich trzech źródeł, sól leczniczą do użytku wewnętrznego i zewnętrznego, tudzież ług bromo-jodowy. 2984

Wszelkich objaśnień udziela Dyrekcya zakładu zdrojowo-kąpielowego w Rymanowie.

Na sezon!

Najlepsze znane z trwałości

Farby olejne

tarte w najlepszym pokoście angielskim, zupełnie do użytku gotowe

do malowania

drzwi, okien, sztachet, bram, narzędzi gospodarczych, sprzętów domowych i ogrodowych itp.

poleca handel 2621

Józefa Hankego

we Lwowie, Rynek, L. 38.

pod Czarnym Psem.

Łubin żółty

nasienie świeże i pewne **1 korzec** czyli 100 kilo wraz z workiem po **7 zł.** w. a.

poleca 2449

J. Bulsiewicz

skład nasion w Bochni.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformsanstalt zur „Kriegsmedaille“

Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego

W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

LUBIEŃ

Zakład kąpielowy siarczany

20 kilometrów od Lwowa, 7 klm. od Gródka, tyleż od Szczerca.

(Stacya telegraficzna i poczta w miejscu.)

Początek sezonu 20 maja.

Lekarz ordynujący **dr. C. Sztembarth.**

Łazienki w tym roku urządzone z wielkim komfortem. Wanny porcelanowe, mozaikowe i metalowe. Posadzki mozaikowe. Sprowadzenie wody do wanien wedle najnowszej metody. Znaczne ulepszenie kąpieli szlamowych. Rozszerzono oraz park o kilkadziesiąt morgów. — Pomieszkania z kompletnem urządzeniem od 50 ct. do 1 zł. 20 ct. na dobę — Dla mniej zamożnych gości pokój z kuchenką i urządzeniem 50 ct. dziennie, miesięcznie **12** złr — **Zniżona cena jazdy** pocztowej między Lwowem a Lubieniem na 75 ct. od osoby. — **Fiakier** zakładowy z Gródka 40 ct. od osoby. 3033

W sezonie I, od 20 maja do 20 czerwca, i III. ... 20 sierpnia, ceny pomieszkań o 20 prc. niższe. W tym czasie biedni, opatrzeni świadectwami ubóstwa przez c. k. starostwo uwierzytelnionemi, otrzymują znaczne ulgi.

Bliższych wyjaśnień udziela na żądanie Zarząd zakładu zdrojowego w Lubieniu.

Materye letnie wełniane, kamgarnowe, jak niemniej płócienne i bawełniane, otrzymać można po cenach bardzo umiarkowanych. Wzory do przejrzenia przesyła z wszelką gotowością Tuchfabriks-Niederlage zum weissen Lamm“ w Bernie. 3643

Tylko jeszcze krótki czas we Lwowie na placu Słonecznym

Największa Menażerya

Montenegra (z Hiszpanii).

Codziennie dwa wielkie przedstawienia tresowania, połączone z głównem karmieniem wszystkich zwierząt drapieżnych; a mianowicie, około godziny 4tej po południu i o godzinie pół do 8mej wieczorem 3655

Przedstawienia tresowania

będą wykonywane przez 6 najsławniejszych tegoczesnych pogromców zwierząt.

Otwarte od godziny 10. rano.

Wstęp: na I. miejsce 60 ct., — II. miejsce 40 ct.. — III. miejsce 20 ct. Wojskowi bez rangi i dzieci płacą na wszystkie miejsca połowę. Uczniowie w towarzystwie P. P. nauczycieli płacą 10 ct. na I. miejsce

Z wysokiem poważaniem

Edward Montenegro,

właściciel menażerji z Hiszpanii.

Kowanówko

pod Obornikami w W. Ks. Poznańskiem

dra. Karczewskiego ZAKŁAD LECZNICZY

dla umysłowochorych i nerwowych 2211

przyjmuje pacyentów **płci obojej** oddając im na usługi staranną, troskliwą, doświadczoną pomoc lekarską, pomieszczenie wygodne, eleganckie, stół wyśmienity, możność pożycia rodzinnego, wreszcie najrozmaitsze sposoby zajęcia ich odpowiedniego i uprzyjemnienia im pobytu w zakładzie.

Na żądanie wysyła się prospekta.

Dr. Karczewski **Dr Winklewski.**

IWONICZ

Zakład zdrojowo kąpielowy (w Galicyi) stacya kolei Iwonicz

Szczawy alkal. słone — jod i **brom** zawierające, skuteczne w chorobach **skrofulicznych** i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych syfilitycznych, reumatyzmie i w rozlicznych chorobach **kobiecych.**

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne. — Mleko, żętyca, kefir, inhalatoryum.

Znakomita stacya klimatyczno-lecznicza.

Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony od 20 maja do końca września. Mieszkania w pierwszym i ostatnim sezonie o jedną trzecią część tańsze.

Lekarz zdrojowy dr. Klemens Dębicki, b. asystent kliniki Uniw. Jagiellońskiego.

Prospekta rozsyła franko Dyrekcya. 2632

Najnowsze satyny, lewantyny i perkale

na suknie damskie

poleca w wielkim wyborze 2852

po cenach najniższych

Magazyn F. KNAUER'i SYN

we Lwowie, plac Kapitulny L. 2. — Próbki na żądanie odwrotną pocztą franko.

Magazyn nowości

E. MACHAYSKIEGO

we Lwowie, plac Maryacki,

w gmachu Banku hipotecznego vis-a-vis hotelu Georga

poleca

najmodniejsze eleganckie parasolki i en-tout-cas

po 2, 3, 5 i 6 zł. do najbogatszych w wielkim wyborze.

Parasole angielskie

nowego systemu (automat paragon) po zł. 6.50, 7.50, 10 itd. 3494

Wielki wybór

najmodniejszej konfekcyi damskiej

to jest

STANIKI i nowomodne bluzki (Jersey), począwszy od zł. 4.50 do bogato ub anych jetami i jedwabiem.
PALETOCIKI z różnych angielskich materyałów, oraz z materyi tricot, począwszy od zł. 10,
PŁASZCZE, DOLMANY i ROTUNDY najmodniejsze, w wielkim wyborze po zł 18 i 24 i t. d.
PROCHOWCE dla pań z alpagi i jedwabiu od zł. 10 oraz gumowe po zł. 6, 8, 12.
KAPELUSZE damskie słomkowe ubrane po zł 1.50, 2, 3.
ECHARPES i CHUSTECZKI sznelowe i jedwabne po zł. 3, 5, 6 itd.
WACHLARZE najmodniejsze w wielkim wyborze po zł. 1, 2 i 3, do najbogatszych ze strusich piór.
GORSETY francuskie po zł. 6 50.
RĘKAWICZKI damskie o 2, 3, 4 i 10 guzikach po zł. 1.30, 1.50 i t. d.
RĘKAWICZKI męskie, znane z dobrego gatunku po zł, 1 30, 1.80 i 2.
RĘKAWICZKI jedwabne po zł. 1.20. 150 itd.
KAPELUSZE męskie filcowe, najnowszego fasonu, czarne, bronzowe i popielate po zł. 2, 4 i 5.
HAWELOKI dla panów z angielskiej wełnianej materyi po zł. 16, 18.
CYLINDRY Habiga po zł. 9.
KOSZULE męskie białe, pięknie wykończone po zł. 2.75 i 3.50. Najmodniejsze kołnierze i mankiety.
KRAWATKI męskie w wielkim wyborze
CHUSTKI batystowe, płócienne i fularowe, pół tuzina po zł. 2 do najcieńszych
SKARPETKI angielskie fil d'ecosse wełniane i jedwabne, tuzin zł. 7, 8, 9 itd.

POŃCZOCHY francuzkie kolor. fil d'ecosse we wszystkich najnowszych kolorach i jedwabne po zł. 1.50
KAFTANIKI fil d'ecosse wełniane, począwszy od zł. 1 do najlepszych jedwabnych.
KAFTANIKI, SPODNIE i SKARPETKI systemu prof. dr. Jägera.
SZALE himalaya ang. damskie.
KOŁDRY angielskie, w nowych wzorach, od zł. 10, oraz z sierści wielbłądziej systemu dr. J. Jägera.
KALOSZE ang. dla pań i panów.
ALBUMÓW i RAMEK wielki wybór od najtańszych do bogato ozdobnych.
KUFRY, TORBY i NECESERY do podróży w wielkim wyborze.

Wielki skład prawdziwej

perfumeryi francuskiej i angielskiej

tylko z fabryk renomowanych za granicą.

Skład wody kolońskiej

po ct. 50, zł. 1, 1.50 i 3.

Wielki wybór wyrobów

z bronzu, porcelany, szkła, drzewa i skóry.

Herbata Sauchong

li w jednym ale bardzo dobrym gatunku, 1 funt 4 zł., 1/4 ft. 1 zł.

Ceny bardzo przystępne.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą.

Po powrocie z zagranicy magazyn został zaopatrzony

w bardzo wielką ilość nowości

prawie w każdym artykule.

Ces. król. uprzywilejowana

Fabryka płócien i stołowej bielizny

z największą przędzalnią w Austryi

Ed. Oberleithnera Synów

poleca wszelkie swoje wyroby po cenach fabrycznych

en gross et en detail. 3374

Główny skład we Lwowie, plac Maryacki L. 8.

oraz komisowy skład

perkali i shirtingów z fabryki Benedykta Schrolla Syna.

Pasy do maszyn
Oliwa do maszyn

50

Największy skład dla hurtownej i drobnej sprzedaży

u Alojzego Hübnera

Lwów, ulica Karola Ludwika l. 13.

Z drukarni Wł Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskeh.